

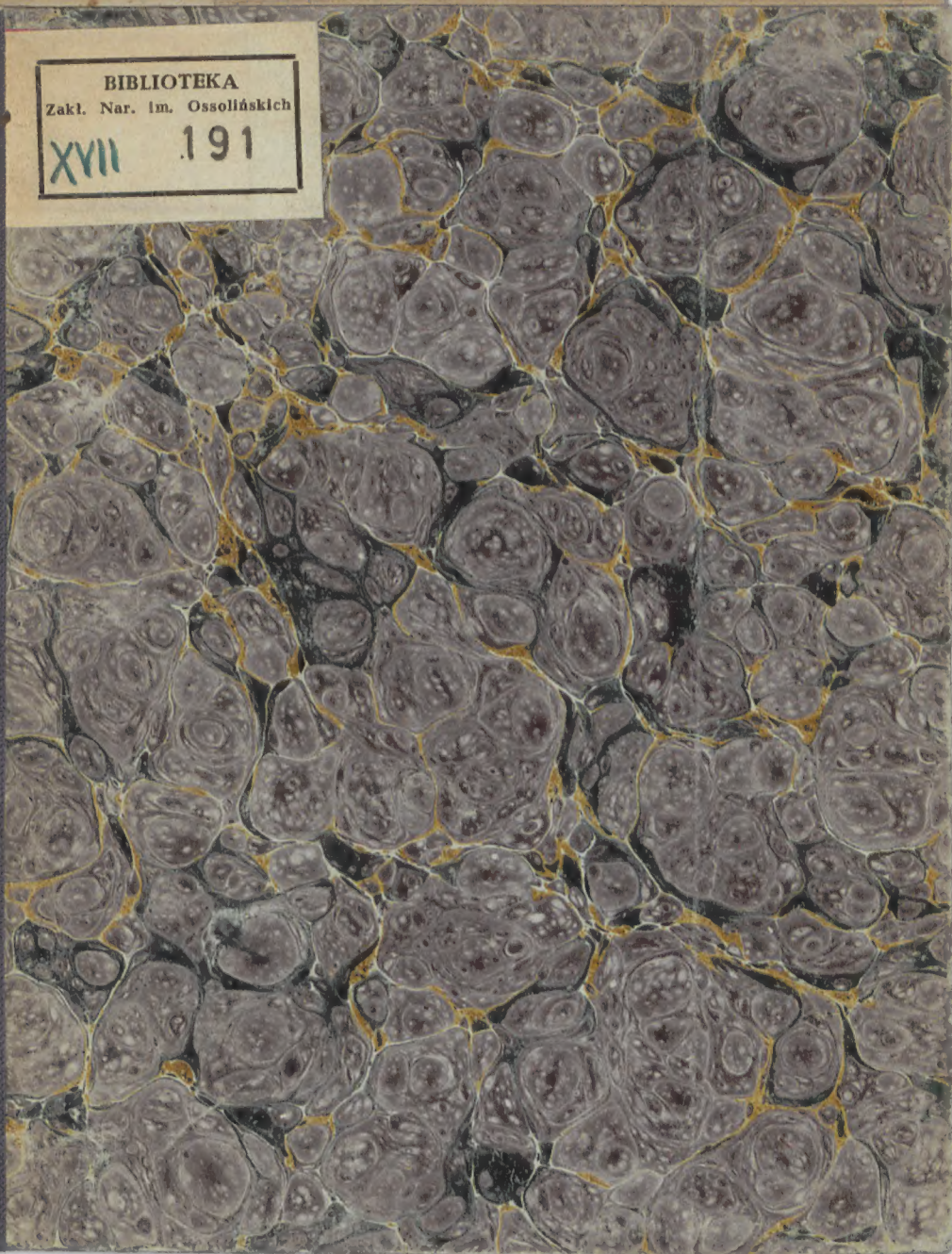
5.304

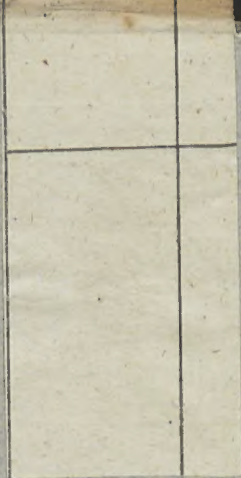
BIBLIOTEKA

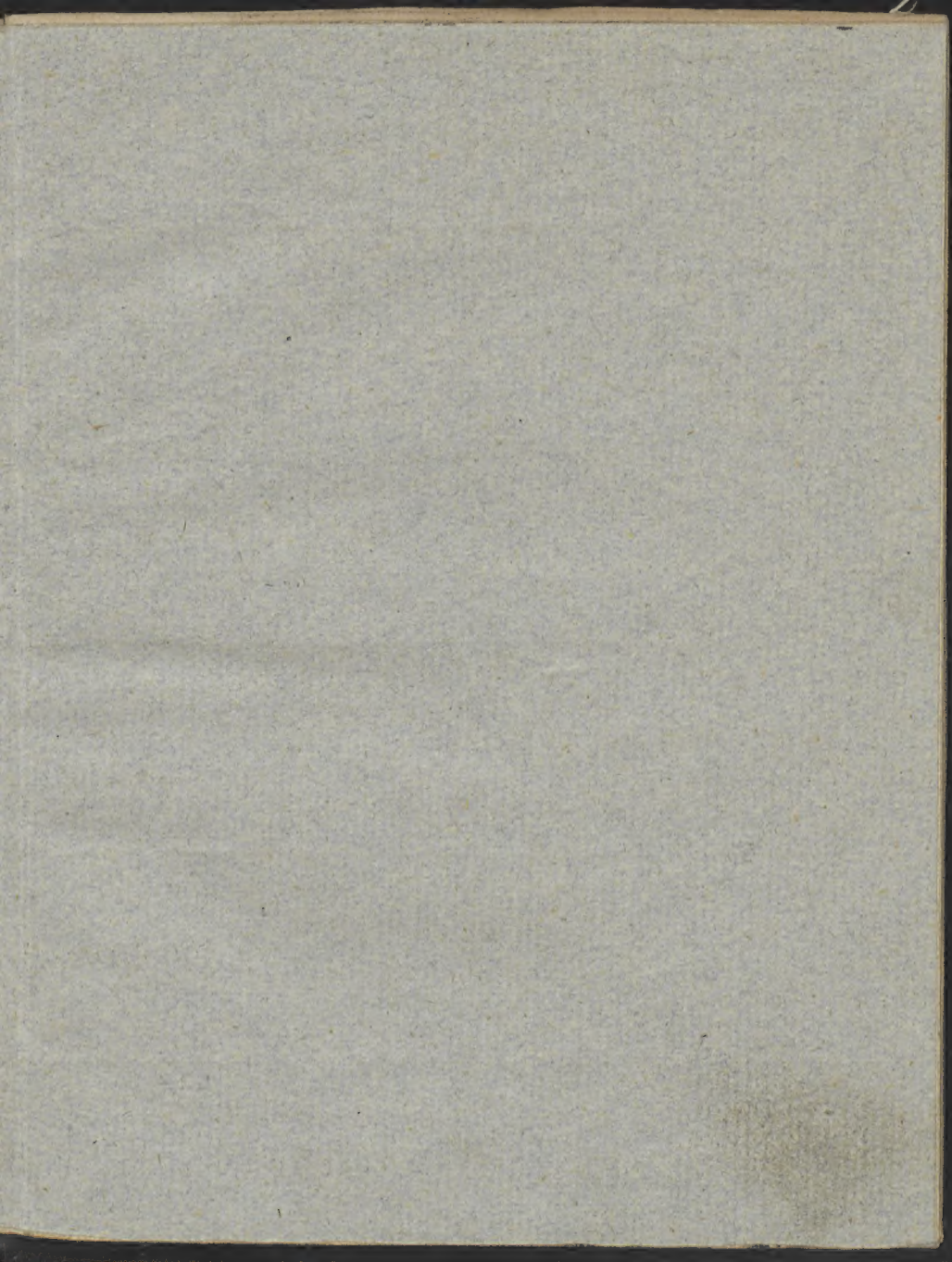
Zakl. Nar. Im. Ossolińskich

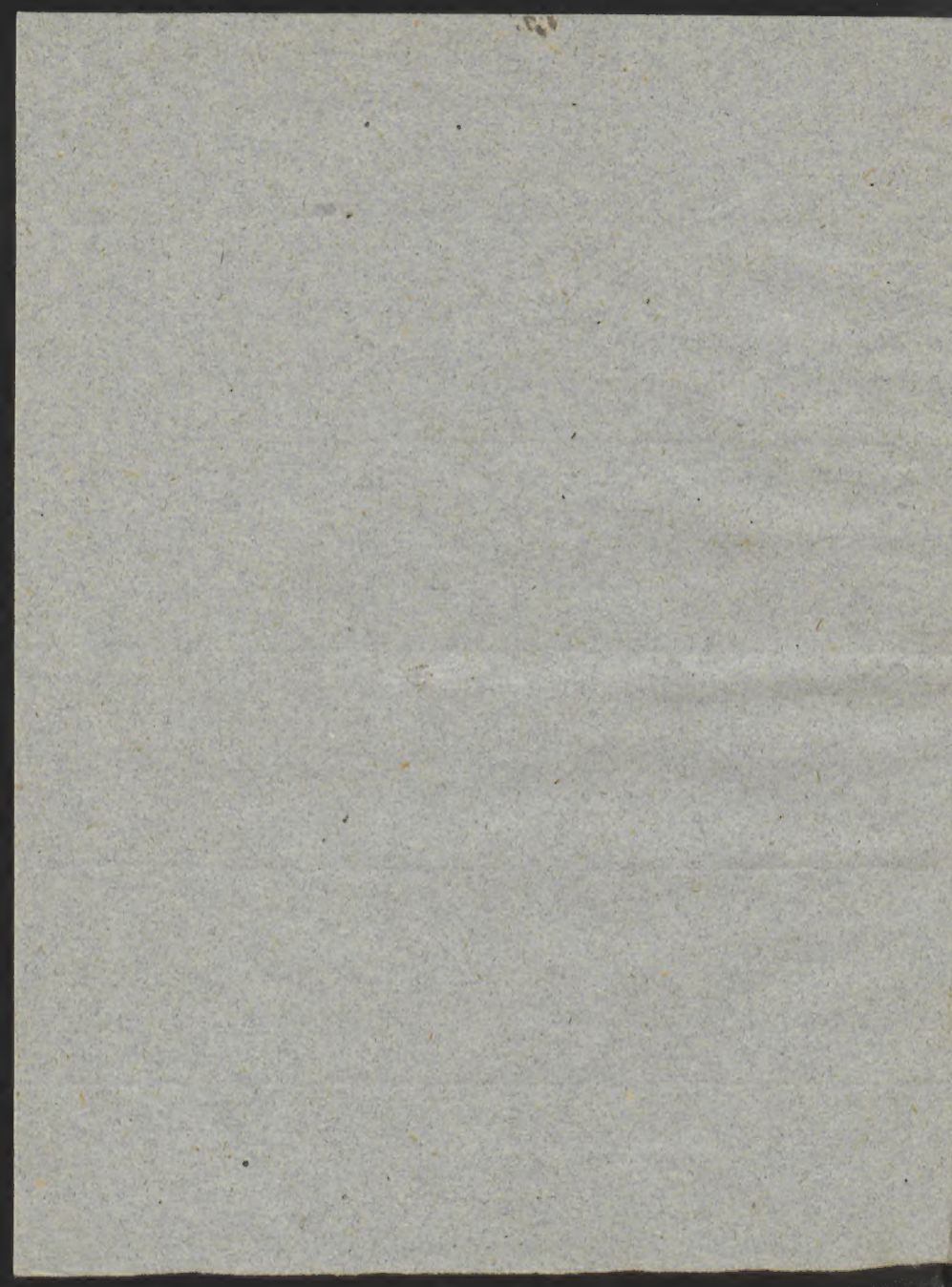
XVII

191









Z Ł O T E
J A R Z M O
M A L Z E N S K I E.



Negotium sibi qui velit com-
parare, nauem aut mulierem
comparet; nam hæ duæ res
nunquam satis ornantur.

Dum comunt, dum or-
nantur, annus est.



Authorowie, ktorzy o Białychgłowach pisali.

JOannes Boccatus de Genealogia
Deorum Libros 15. & de charis mulieribus
81. numero scripsit.

Anno 1428. Adamitæ impudenter dogmatifa-
bant, charitatis gratiâ licitum esse homines
publicè cum mulieribus luxuriari.

Ioannes de Carthagera Lib. XI. Homil: II. Per
mulierem tandem cuncta prosteruntur, &
iugulantur, innumeri interficiuntur, totidem
eliduntur repleti ignominiâ, & honore vacuati.



XVII-191-III

CZY

CZYTANCOM.

3.

Z Tiąc na ziemi, a rozumnym okiem,
 Patrząc na wszystko po świecie serokim:
 Człowiek; milszego nic nie ma dla siebie,
 Procz przyjaciela, przy powszechnym chle-
 Ktorego tylko Bog z nieba podaje, (bie-
 lednoczy serca, równa obyczaje.
 Tak Matronkowie w Rąjskim Belwederze,
 Nie rozwiązane przyjęli przymierze!
 Po dziś dzień rzekłbym, że się rozplotali,
 Dla tego Author Bezłożęstwa chwali
 Święte Matężstwo, niech trwa w swej powa-
 Tylko brakować ia głowkami radzę. (dze,
 I każda przymiot ma swoy Białogłowia,
 W żołądku byś ia wwarzył, surowia.
 Trudno z wszystkimi o Konia przymioty,
 T o Niewiaście tak przybrana w cnoty:
 Zeby nie było co w ktorey naganić,
 Trzeba iey szukać gdzie z dalekich granic.
 A przeciębym ia ganił co kto lubi,
 Nie wskoram pewnie, ten naydzie, ow zgubi-
 Kiedy kto taknie, smaknia potrawy,
 T Młodzianowi Matężskie zabawy.

N A Z I A N Z E N V S.

Marito in moerorem prolapso, commodissimus portus vxor est: ceteri amici si nos iam amant, paulo post oderunt, praesentes diligunt, contemnunt absentes, in secundis nos deperunt, in aduersis spernunt, & deserunt: At inter fidos & generosos coniuges illud minimè fit; illi enim inter se domi, forisq; in prosperis & aduersis absentes, praesentesq; amant fouentq;

D Y S K U R S V W A Z N Y.

Temu, kto chce bydź Zonátym.

Z Rozumiałem Młodzieńcze jęć Zoná ná myśli / iáko to temu / którego ná Dymatorstwie sejeście wnowáto / mite wprawdzie w głowie iedney zamysły / ále mite Káwálerowi bezzennemu nie počesne? Który ludźi ná to z przyrodzenia / z wychowánia / z doświadczenia / z cnoty / sposobnych / áby odważnie Dycyżnie służyć mogli / iáko rad widze y miłuje / iáť y tym tego chce / áby nie w domu / nie przy kądzieli / nie przy kóśpách / nie przy żennych delikatecách / nie przy dzieciannym wrzasku y kolebkách żywot iáko Sardanapalus y Heliogabalus prowadźili; ále potym Mársowym stropioni / w prach / w czynności / w obmyślániu o obronie Dycyżny / wleche y wshytie rostopy swoje postádáku

Nie mów, nie powinienem iábác ná Gránice.

Gdyś Szlachcie, strzeż Oyczyny, iák w oku zrenice.

Przytáciełstwi ábowiem w zdrowiu / w imieniu dobrym / sławie / w repucacych swánt / spólny test z przytácielem / á nie przestrzedz gdy mozesz / y w srodzkie bráterskiej zmilczec / nie iest bydź brátem / ále kátem.

Trudno maś poznác, w cudzey skorze chodząc.

Przytácielowi choć czásem wygodza.

Falszywi studzy co się osiárnia.

Insym cnotliwym serce Páńskie psuie.

W Białychgłow się wczá tej mánieri,

Zadney z nich bowiem nie doznatem szczerey.

Stára prostota ná wieś gdiś wygnána,

Obluda tylko dżit v nas zá Páná.

Nie dajcie Boie dlugo takim Inwátá,

Co terázniwsze poprowáli létá.

Gdybym wiedział / y widział w tym zamysły pożyteczne / wieczne / y potrzebne; á choćby nie życzył / nie tylko śmiertelney żony / ále żebyś jáma Dyaná zamebá.

z niebá ścagnawſzy / nieśmiercielnym związaſtem / ſobie żę przyiacioſtkę y ſowá-
rzyſtkę mogł w dom wyrowadzić: ále widząc żeś wrodzony w Kroleſtwie wol-
nym / wolność twoją áá leſci poſag przedáteſ; ſtorey wſzytko coſkolwiek go teſt ná
ſwiecie / topáne y nie topáne ſtore / nie opáci / nie okupi / nie zrowna.

Non bene pro toto, libertas venditur auro.

Pánemę ſobie teſt / roſtáziuteſ / czego chceſ doſtáziuteſ: idzieſ zgoła oſlep iáko
morył do ſwiecca / wlezię y niewolnik żony twojej w okowy iákię / z ktorych
cie tytko ſáná śmierć wyzwoli / y odbiute.

Qui ducit coniugem, ſe nimis onerat,

A cuius onere mors ſola liberat.

Vir ſervit coniugi, & vxor imperat.

Sic ſervus factus eſt, qui liber fuerat.

Chceſ podobno żeby przy tobie imię zoſtało tey zacnoſci / tey wrody / tey
mocy / y tytk doſtátkow / tych fortun / y iáć zacnego cżlowieka cieniem tytko iá-
kimſi chceſ bydz cżlowieczym / wyrwſzy ſię z ſámym cżlowieczyſtwá ſufficient.
Jeſliſ nie wynat co bol głowy: ieſliſ dotąd ánt Doktorá potrzebowat / ántſ go
wolat / przywołaſ y poznaſ / żęć go będzie potrzebá / á podobno iákiego / ſto-
ry twoy ſtáżoney przez żonę / y obyczáie tey / głowy nie vleczy / y nie nápráwi.

O ludzkie myſli, głupie co czynicie,

Ze ſię zá ládą ſzczęſciem wnoſicie:

Jeden ciężar poddań twoi mieli / drugi przybierzeſ / gdy żonę w dom w-
prowadziſ / zá ſtorey nie ledátało Bogu odpowieſ. Máłce ſwey wſaſney wſta-
daſ ná zgrzybiáły káńk ſynowá / ciężſzą náđ on kámięń ſtorey Zyrzufus w Achéron cie-
żary / y ná gore wypycha. Studzy ſtorey rzádu z reku twoich párzali / y ro-
ſtázania czełáł / muſſa oczy / wſy / y ſerce roſzwátáć / y iuż nie iáć ciebie iáko
Pánien twojej ſłucháć / ſtore cie w inátkę kłępcę / náđ twe ſpodziwánie wy-
mie / y oſtodia.

Srogi to zapał, przy wrodzie kopa!

W popiół obroci kámiennego chłopa.

Ty do Matczyſtwá ieſli maſ obota.

Brakuy tym wſytkim, á obieray choté.

Nie ná toć Déice ſtárbít / ábyſ zápámietaſz pierwſzey Máłſi ſwey y
Dobrodzieyſ / to teſt Dycyżym: Złoto / ſrebro / ſtore po nim zoſtało w ogni-
wá w káncuchách / w petá nie potrzebne / reku mánnie / w káni y kámiennie /
ſtore tytko ſámyim oczom / á nie rozumowi ſwitego / ná robat iáć / bez ktorych
nie te ſimuláchra animara niewiaſzy / ále y Monárchowte ſwiátá przed tym
ſwiełmi / y w powadze byli / złat / zżuci / y obroci / ále żęmyſ Kieczyppoſpo-
lity ſtárbít / ſtorey ſto co da / nie wráć: á czeſtoſtoć te petá ſtore / ktorymi ty
żonę kłępiuteſ; podobno iákiego Pánien twoy kochántá / o czym y ty wiedzied-
nie będzieſ / porátni.

Teramus ergo iniectos nobis compedes, dum suum capiti Diadema
veniat; Fors vicina iam dies est, quā canamus Assertori nostro: Dirupisti
vincula mea, tibi sacrificabo hostiam laudis.

O wezách powiadała / że ciężkością idą do tego który ie zaślina. O żrzeba
cach / że im vszák niesmákuie / gdy ta ná nich kláda. Y woły pontewolnie byt
w ląrzmo dáto. Stodziejá náwet w powrozie przymieść trzeba. Ty sam ná
zmamienie czy twote / czy niewieście munschul ná sie biorąc / y byle w ląrzmo
wstádając / dobrowolnie bieżysz iáto ná subienice.

Qui ducit vxorem, ad iugum ducitur,
Et pœnam fugiens, ad pœnam trahitur;
Vxorem capiens, plus ille capitur,
Nam semper seruiens, seruus efficitur.

O nieboże dwoiłobyś cie żalować / jedná jes iák miżerny / á druga że nie
znasz miżerney swolny.

Vxorem capiens, hic mortem accipit,
Dum putat viuere, eam non incipit.
Viuendi tœdium, in mente concipit,
Sed ea mortua, vir vitam incipit.

Alé pisac to / obá / y ta y ty mym zdániem iestefny Bálámonet / ty że
niasz sie / rozumiesz żeś sie z Żony dostenáte wciełysz / á ta pisac spodziewam
sie / że nie wciełysz / átem ta przecie mntenysz / bo sie kuś o rzecz nie táwa / ále
podobna: leć w spodziewasz sie rzeczy / nie tylko trudney / ále zgotá niepodobney.

Qui est sub Coniuge, sub iugo premitur,
Et mori cupiens, languere cogitur.
Hic dolor maximus, & pœna dicitur.

Vt rubus ardeat, qui non consumitur.

Dyskurs któryć piśe / pewnie cie czytáac rożśmiesz: ále wiedz o tym /
że ta pisatem go ledwie nie płácząc / który nie iák cie rożśmiesz / iáto tego
iniego twote ożenienie.

Quid dicam breuiter esse coniugium.

Nil præter Tartarum, vel Purgatorium.

Non est in Tartaro quies, vel otium,

Nec dolor coniugibus habet remedium.

Quis posset Coniugis, ferre molestias,

Labores varios & contumelias.

Labor & tœdium, restant post Nuptias,

Vxorem igitur, ceu mortem fugias.

Jeśli tedy gárdzisz moją ráda / przynamieny próżba niepogárdzaj / bo wiem
że przyjdzie do tego / że tym piśmem rzuciś / które przecie tak schowác ná po-
nym / ábys po ożenieniu przeczynał: á jeśliś do tego nie przyjdzie że sie w gło-
wa nie

we nie jāsłrobleś / y i sercá: nie bedíteś játowác coś weyml / tedy ja ábo nie
Kawáler / áboś ty nie cśłowies / ábo iwoiá Zoná: nie Wiatagłowá: bo wierz
mi jáprowda / iż żenć sie á játowác / já sobá to oboie nterozżitelnie chodź /
y niepochybí / iż tío turo chce játowác / niech sie dżis ożent.

Patrzaycie miłość, co sie ledwie zrodzi,

luzj w tykach wielkie Bohátery wodzi.

To nardziwniejsza je Czepiec plectiony.

Przechodzi czasem sceprá, y Korony.

Jedne jedwoch rzeczy przeciwnych koniecznie / iż ábo cwa młec musi: ieśli
kázda tedy y tá ktora ty poznawiesz Zoná: żebym tedy nie zblodził / iáć rzecz já-
cynam.

Zoná ktora ciebie poznawie / z tego dwoygá musi młec iedno / że bedzie pie-
kna ábo sperna: ieśli piękna / to w nie / Wożá nie mós / pragnąc żebym iá miał já-
iedną Woginitá! Jeśliś sperna / to ty choćbyś nie rad muszís od niey stronić.

Quare vicinum ante domum, & focium ante viam.

Jeśliś piękna ledwie nie wśyścy iá młutá: Jeśliś sperna / wśyścy sie
nie brzydzą / strzedy tego co wielom młot / trudna: kocháć sie w tym / co dru-
gim brzydło / niepodobna. Jeśli piękna: siłá bedzie coí ten jáyryz. Jeśli spe-
rna / siłá ich bedzie cie játowác: młec to czego mi jáyryz / a śucháć że młe
játutá / oboie nieszczescie cśłowiesze.

Jeśliś gładka / to y pyśna / bo to já tym idzie / iáć cieś já ciátem. Fastus
inest pulchris, sequiturq; superbia formam.

Nie dźw je chárde: wrodziwe Pánie,

Im gładse drzewo, tym trudniej wleć ná nie.

Jeśliś sperna? áż tobie niewierzy / bo ieśli ma rozum to głowie / á zwłero
śiádo ná ścienie / iáćwie porozumie / że ty muszís pomysłić ná strone / á oná
wwierzywśy / pewnie tej swego nie jásy: Malum ingens suspicio, pessimum
Zelotypia. Jeśli gładka / Woże przykázanie (nie posadać cudzego) posamte.
Jeśli sperna / trudniety owo drugie wypełnić: Opuści cśłowiek Oycá y Mátkę,
á przysłanie do Zony. Jeśli gładka / co żywo iáć do celu po ólu zmierzác be-
dźte / iáć wroble do sówli: dźiw / dźiw / dźiw. Jeśli sperna: káždy wenyżá-
wśy zmarśczy nos / á ieśli iá gdźte w postędentu wspomniá / wśyścy iáć ob-
żostwiá oczu odwracáć / choć ten nie widzo / to pluta. Jeśli piękna / to bedzie
iáć Ezará ábo Jándutá w Obańskiem Giełdźie / ktora wypic / á nie wychnąc /
trudna: iáć obaczyc á nie westchnąc / nie podobna. Jeśli sperna / to iáć siłá
nogori w gárdle / raz to wspomniś / á trzy razy plunieś. Jeśli piękna / to domá
leż dla niey / á ieśli teśze gdźte beda goście bespieczni / danie iá do Kobjá-
com / áby iám iáć dlugo byłá / polsi nie odiádo: y spráwy twote dla ktorych
á domu podczás trzébá bylo wynisć / odlogiem leżá: iáczym i roba po Wicowem
máćierzy.

macierzy. Jesli spetna / to w domu tak wteracie / trzask / hłas / bo sie
w nim nie osiedzi dla tej przemierzości / y niestwerności.

jakkolwiek zrovnania w obyczajach trzeba,

Dla stworney Zony, ieden niechciał nniść do nieba.

Fœmina liquidem ab initio peccati aucupatrix fuit, estq; lubinde inex-
haustus malorum fomes, hominis confusio, insatiabilis bellia, continua lo-
licitudo, indeficiens pugna, quotidianum hominis damnum, impe dimen-
tum viri, incontinentis naufragium, adulterij vas, perniciosum praelium;
animal pessimum, gravissimum pondus, insatiabilis aspis, humanum man-
cipium, fatalis necessitatis involucrum, iuventutis expilatrix, virorum ra-
pina, senum mors, Patrimonij deuoratrix, honoris p. rnicies, pabulum dia-
boli, ianua mortis, inferni supplementum. Ale co daley mam powiedziec / o
tych dwu kondycyách rzeka. Jesli glada / aż okazy ludzom do zgorzenia /
bo każdy pomyśli / podobno Páni nie pewna / wspomniawby ná ono / że cnota
y prodá trzywo ná sie pátzga. Lis est cum forma magna pudicitie.

Smaczne kradzione, á cudze nie swoje,

W swoim smak ieden, á w satiedzkim dwoie.

Pan dał obieśc chłopá o dwie rybce,

I suknia weźmie kiedy w grochu zdybie.

Ty jes cudzego ruszał polciá smiele,

Nie rozgrzeża cię ledaiaak w Kościele,

Kto chce wyć káry, nie bydź za to ściety,

Pomnij non licet, co rzekł Iwan święty.

Jesli spetna / każdy nie morie wterzy / ale przysięże / że był snadz oś-
łog / áboś miał wielko gorączke / kiedyś to pomywał / ábo drugie ná ten
czas gładcie nie były / ábo tá tędná była ná święcie.

Jesli gładka / przestrzegajże byś nie stracił własnego zpraca / płoda / y
fromora / bo ubi Helena ibi Troia. Jesli sprosna / požadajże cudzego / zdro-
wie / waciwie / sławę / fortune / przytąż / y duszę powiesiwby ná tyczku. Jesli
gładka / to z domu twego Zheanum Komedyantem / Zoná twojá Komedya /
á tyś Komedyan / á co żywo pátzga ná was w śmiechu y wragántu.

To tam to sam, z kata w kat, tak słarek ná święcie,

Mędrze teraz niż Ociec niżli Mátká dziecię.

Wiec y oroc skatojczy rzadko bez robaká,

Nie zyleże wielbladań forá, tylko staká.

Jesli spetna / to dom twoy piekto / Zoná dyabel / á ty sam własna dusia
co cierpiś. Jesli jas twojá Zoná ttorá pomyteś będzie młoda / boy sie tej po-
moc do starości: Jesli stara / áżci ná zofudku tam coś wślawicnie ziemż; pát-
czyś ná mę / to ty co raz nie wiedzieć czego nie dostaie.

Złote ląrzmo Matżeńskie.

*W wielkim dla ciebie dżitła chodza żala,
Zet iajta ząprzedał gwola spytalu.
Dajesz iey mieśa kiedy sie przepoćci,
A Babá tobie żyłowáse koci.*

Poymieś młoda / to bez przestąntu / mity / kupće mi to / sprawće mi to / á
diesze y to / y ták temu końcá nigdy nie będzie. Poymieś stára / to jás káždy
dzień toba rzadzi / toby ták uczynić / á to jás ták ináczey / áz słuchác mierzono.
Jeśli názbysz młoda / nie nie będzie wmitá / á jeśli obstar / nie nie będzie mo-
glá / támtay niedostáie rozumu do rzadu domowego / á tey do dżitát rodzenia
sposobności

Jeśli poymieś yboga / wygladayze z nią co dżitń ybostwá / ábo nieszczéćia
twey chudoby. Jeśli bogáta / to żaraz y pyśna : á nápisat Plutarchus / Prz-
tác compedibus ligari, quám divitijs vxoris. Jeśli yboga / musis predziw-
chno z nią pozbyć / jeśli masz troche iáta chlebá / á bogday nie predzey / nimci
przyjdzie rájze Matżeństvá. Jeśli bogáta / toś tey słuza á nie towáryšem /
bo ták będzie rozumtá jés ty z iey nogi / á nie oná z tweo żibrá stworzona :
inowtác ci często / nie młates nie / tam ciebie Pánem uczyniá. Matrimonia ex
status disparitate dimuntur, ac sic ima summis, & lumma iniis miscentur.

Y nie dżitowy prośe / żec tu piśe siła rzeczy / ktore wiele ożentáczom pety-
láta / rozumietac iz to moie pismo / w ludziách rożnych rożniel uczyni.

Wracátac tedy słowa moie do żáwzietych petyráżey. Jeśli tá tweiá Zo-
ná / co tá poymieś / będzie stanu rownteyşego niż ty / áżci żaraz z nią lećcie w
wázenie od ludzi. Jeśli jás stanu wieřşego / to masz Páná nád sobá. Jeśli
nie rodowita / gdzieś twolá potegá z przytáciot potrewnych ? Jeśli rodowita ?
áżci Páni co raz powinnemi grozi. Poymieś żoenteyşá niż ty / á tey Dótece
Pánem tobie / á Bráćta tey nie żechac bydz swágrámi / ále opiekunámi. Je-
śli rownteyşá / badżie iey Protektorem / á rodżinie Prowiżerem : támtá co raz
to rátnyże / á ci bez przestántu dáyze woláia

Sit sicut Venus Dea tua, Vxor tua, & tu sicut Iupiter Deus tuus. Nam
mulier si nobilitate & potentia eminet, tum propitio Deo opus est. & ma-
gno mari, ad eluendas calumnias, & contumelias ei misero, contra quem
improba, linguam suam exacuit.

Jeśli byś tráfił poląc tále wřşydliwá / áż to trudná / śnadż niepodobná ;
bo powiáda o ni h / że wřşyd ták tedys potrośe miedzy sobá rozfárpáty / y le-
dwie go co ktora dostátá / to inż będzie rozumtá / że go má ták wiele / iz já tego
żástóna wřşyko sie iey żendzie / y że tego nićci nie wie / áni widzi co oná robi.

*Alé gdy kto z trasunká gdzie kochanká chwali,
To sie w sercu iey Motci, iako w Hucie páli.*

Jeśli nie wstydliwa / już niewiem co rzecz / na to że nie ście rozumu : im
 bardziej dom o nien zamykaś / tyma bardziej ludzkom oczy y vsy otwierasz ; każdy
 w podziwieniu nadsłuchuje / wypatruie co się tam dzieje. Rara Fœnix, mulier
 bona. Euripides mówi : Malum maximè effertatum mulier est. Menander
 Appellat illam domus tempestatem, aspidis venenum, malorum thesaurũ.
 Philemon Mulierem appellat perpetuum & necessarium malum.

Zecheścił ten też dąć złącuch na śnie / lubo kładany na nogi / bądź kaptor
 na oczy / przecie wważaj pilno tãto chodź / co y kiedy czyni / co ich za zabawka /
 czy listów nie pisze ? czy oczyma na tego nierzuci ? czy posłów y podarków od
 tego nie miewa ? Jeśli obławisz to że podężyżana / aż ty w ludzi zostaniesz
Beco cornuto. Jeśli nie obławisz / aż rzeka żeś / *Hurdupel.* Mówi s Augustyn :
 Crede mihi, si totum cœlum esset papyrus, & totum mare atramentum,
 & omnes stellæ pennæ, omnes Angeli scribentes, non possent describere
 astutiam mulieris.

Haniebnie się naturą ludzką pokazuje,

Ze nam pełno biatychołów tak złych narodziła,

Jeśli biatogłowa niewstydliwa / prożniata / y w domu nie pracowita /
 sama ją fromorą wytole : Jeśli ich też tak popuściś / aż ona go śa ; bo która
 już wstyd straci / w ten czas się poprawi / kiedy biała śać z Infansu wy-
 pierześ. Tota histro, ludio, & scurrilis, totaque venenum, vrit vivendo,
 & inficit tactu.

Jeśli trzeźwia / to jest / że nie nie pija inzego tylko wode / to cie będzie inia-
 ła z rozum. Jeśli picińca / acz to nie podobna / żeby która nią była na świe-
 cie / bo o tym nigdy nie słychać / tylko w ciemie / a na Ruś śnazi się tãtę
 nãdunia / czemu ją nie dołonicã wleż / chyba by im gorzalkã wãdzitã / acz
 y tãm powtãdã / że ich napoty więcej / co vmicia piciñstwo porzuci feret-
 nie / młodość albo choroba : a mamli prawda rzecz / naydziej tãtõw niewiã-
 sły że tãem y gardzielem / że ich sam diabeł nie przepie ani prześwieci : Wãni
 Kmośko wleje leśsze kwãterte / y leśsze druga / słożemy się na nie / a pod-
 piwmy sobie wraz / przecie wdãia się że trzeźwe / choć każdy dzień gorzalkã pi-
 iane / y męzowie toż o nich rozumiełã że trzeźwe : te bowiem małżonki co się
 winem wypitã / przez klister piciñstwa ghywãto : tãt Diemen przez tãbãtã.
 Wãrzyje tedno męzu gdy się żonã wpiie / co w domu robi. Czego się nusi to
 sftucze / wstykto ich wãdzi / jeśli co wãrzy ofoli / dziełke pobite : dziecię roz-
 kwitł / wrażliem wstykcie domowe kãty nãpełni : rzecz że ich co w te czasy Pãnie
 Małżonku / aż ona tobie słow nãtãdziej tãt śmãczymy y łõczãymy / żeby ich
 psi nie iedli. Felicius sepelieris vxorem talem, quàm duxeris. Nãdztbył
 tedy w tãtich sprãwie postãc archiwodnica : bo na świecie po grzechu niemãś
 rzeczy sprośnionych / nãd niewiãstã piciãã.

Bestia.

Bestia crudelis est, cor prava mulieris.

Jeśli chcesz pojąć Wdowa / to już z nieboszczykiem bez przesłanki na
plac wyjeżdża.

A złez to złoże co ie poruśa,

I to pies co ia dwa miesiące poymuśa.

Lepiej w zła drogę wozic w Furmána,

Ediac bez miary, w spominac Bógatáná.

Lepiej w Zolnierskiey sátydze codzienney,

Prowadzić przykro wiek swoy nieodmienny.

Lepiej na wiezy zegáru pilnować,

Trabić, bez mytki godziny ráchowac.

Lepiej się kedy do Kłasztora wprosić,

Wstąpić cieśkie Zakonne ponościć,

Lepiej Kucharzom w kuchni postugować,

Oczy swe ogniem y dymami psować.

Lepiej się Ziemi pustym bawic gmáchem;

Abo pod rzadkim w pluce mieszkac dáchem;

Aniżli stánać na Kobierczu z Wdowa,

By nagrzechniejszy iáka biatagłowa:

Bo co ma z Wdowa zá wesole láta;

Nigdy w miłości nie záziy z nią łwiátá;

Pełno wymówek, Nieboszczyk na czeto,

A iakoś ma byci z nią kiedy wesoto?

Jeśli Pánnę / to się wśladke wberze / niżli ta poymieś wszystkie przey-
brać / idá się coś osobliwego; po weselu / álic oná w Jezowey storze bárdzo
ostro kolacey / áż ty nie wieś co z nią rzecz / kiedy Jey Wiosć nie k myśli. Je-
śli głupia / polecajze y Dom y Gospodárstwo sóstádom : Jeśli mądra / po-
lecajze się mezu Pánu Bogu : Zámta wszystko w domu nogámi do góry wy-
wroc / á tá y rozum we łbie chłopu.

Jeśli nieplodna / áż mają w dożywotnim wtrapieniu rozumietac że Bog
ná niego rozgniewány / y sámo przyrodzenie / nie dawşy mu potomka / z kio-
rey przyczyny w Małżeństwo wstepował : niebespierzny między ludźmi / tu-
fiac o sobie że nie cący ctowiek / cudzych dzieci nápatrzyć się nie może / wyzra-
wszy ich kupámi przed ledá chátupá / iáć świeterków ná gniazdzic / pod czas
widzi cudze nadobne dzieciátko / myśli sobie by cie mieć iáto zá swoje.

Jeśli zás Żoná płodna / áż ty mezu w częstych potozách wydawáš dwo-
iáto / á gorny rece ná troiáta praca : sam zawiáduy o domowym rzádzic / co
własne oney należało : Znowu mien stáranie o Żenie / á náostíek myślic
trzebá

rzebá y ofobie / zdobywaj smáczny y kaflow / stodczyń / truskow / wodeł / Pon-
 fa i to w / i c. i c. Pojczyay obicia / wbiworow koflownych otrzy Pánta / y ná
 to cymbyś iá wciebnył : Syn po bábe já kufá mil / choć to romá lepty ntwiá-
 fty wnieta : zámawiaj mámkę ná rol przed potogiem / kufay piástunek coby
 pilno dziecia piástowáły. Nuż krzemy co kofnuta ? co já praca ? zdobywác
 Kmorow y Kmoję / Domow wielkich / Báfátarow madych / P-dágo-
 zow pilnych. Słuchay co raz áno Páni chce niewiem czego gdy brzemien-
 na chodź / rodząc dzieły robt / wela / we dnie przełwintuie / w nocy lámen-
 tuie / dzieci płaczą / á mámkę śpiewáá / piciłuchy płoczą / smrod ze wśad /
 nie rzeka że z ciebie syna / gdy co raz przyśeddy mowia : Dayże Pánle day-
 że / táńc iáto y Wáśmość : á zánym w rzeczách twoich wśelta škoda przez
 medbálstwo czelády / á máśy pojryeł przez twoie stáranie.

Nuż Synowie podrośli iestli dobrzy á wmiéráá / to sie serce puka : Je-
 śli jli á żyta / dopieroz frásunek ze ledááto żyta : Jeśli dobrzy á wmiéráá /
 to iuż ze dwóh stron dwá bole śermuá mierzáni w sercu Dycowstun / pier-
 wśy śad / że syn dobry był á wmiér / á drugi pátrząc ná Zone gdy omdlewa
 z śmierci kochánnych synaczkow : cud leden że Dziec żyw zostawa ! Jeśli jli
 á żyta / żáánie serdecznie że ich kiedy spiożył / sam / że sie kiedy żenił ; á po-
 czás przychodźi do tego / że sie Dziec przyśláda / żeby synowi żywota strocono /
 wiele tego wódziemy ná oczu.

Kodzali sie dziewczki / to iuż nie potráfi Pan Dziec w to / żeby z nimi záo-
 row nie stroiono / nie táńcowano / nie gadano : bo iestli madya Cortá / to
 Páná Dycá i Pánta Wáńka kiedy chce w pole wy wtedzie : iestli prostaczka sá-
 má niewie kiedy forá zápuści do miesá : iestli beda głódie corti / trudno ich
 strzedz : iestli śperne trudniay já mąz wydáć

Wielka tá meke cierpi, á nader żáłosty,

Ktora miłosne serce ma, ále twarz sprosna :

Wiekśa tá, y rowna sie potapieniu wierze,

Gdy głádkiey y dorostey, zá mąz niki nie bierze.

Jeśli stanu wielkiego / kufayże iey mezá rownego : Jeśli stanu miche-
 śiego / to niechce iedno já Śláchéćá / co też z nim zázyla / tájdy śnádnie
 pobacy. Jeśli schodźi ná posáz / to zábábie w domu śitac ruska. Jeśli
 ná enocie / to wciechá Pántu Dycu / áz mu we tóte trzejczy / á gdy łesicze Páni
 Wáńka przyśpiwuje o dyable / mowiac / wiem iáto corti swote chowam / to
 Dziec rad / áz pod czás ob rádości Pántey Wáńce da pozáwontu cym twár-
 dym / bywa to czesto ; dopieroz oni co zdaleka pátrzą / pytá co táń já há-
 lás ? Idźte cortá já mąz bez woli Dycowstey / áz iemu sromotá ; idźiel też
 po tego woli / to gózie rozumiać / że dziewczki y kłopotu byt zgłowy / áni postrze-
 je tá

je tak nabejdzie w dom Złota / od którego co raz dylewka wcieta do domu /
 aż Pan Dłec rad gościom.

Teraz twierd brat Słotański, kilka ludzi zwodzi.

Wiele młodych niesety za nterzadem chodzą.

Synowie zaś co raz pospolicie Żony przywodzią w dom Dłecowski nle-
 znośne / które dżiatek narodziwszy / ni czym wiecej nie myślą / ledno żeby co
 rychley dżiedziczyć po Dłecu: Stuchaj dżaley co o tym nasłentiu piśe. Jestli
 Żone poymieś gorliwa / to musiś rozumieć / że pewnie ma w sercu tegoś in-
 nego: Jestli łagodna y rozmowna / to mitemaś że cie za nos wodzi: Jestli
 wesoła / to rozumieś że ią dopły od tegoś pocieśne nowiny: Ventus, avis,
 mulier, cita sunt.

Jestli wdycha / to pewnie nie na cie wspomniawszy Jestli dobra boży
 sie / bydy pierwszy nie wmarła niż ty. A stroi sie / to pewnie nie dla ciebie:
 a nie stroi / toć musi obmierznać. A stroi ią sobie / warty żeby nie komu
 insemu. A bromeś iey czego / aż sie puka od gniewu: tam cie wshysen bātā-
 murem zowia / gdy ią stroiś / a tu zaś łakomym y słonym / gdy iey czego bromeś.

Corpore ornatiores, mente deteriores sunt, & cum dux sint earum
 virtutes Castitas & Modestia, tum earum virtutum Eclipse est, ubi ve-
 rium ex illis dominator.

Wyższy ią a ona gada z męszczyzną / aż ty rozumieś tak samo wieś: ga-
 ba z utewiastami / to ty rozumieś że podobno z zwoźnicami: rozmawia z po-
 winnemi / rozumieś że o swolch śalcie: rozmawia z obcymi / dopieroż wwa-
 żaj / bo kto ią wie o czym tam biermie z nimi. Ornat silentium mulierem,
 dedecorat garrulitas. Quia mulieris garrulitas, id solum tacere potest;
 quod nescit. Nie strzeż iey / to ma okazy y sposobność do wshytiego / a by-
 wshy dobra / musi bydy to. Strzeż iey / sam / niepochybie wstroczy / bo
 im czego bążyć zabraniasz niewiastom / tym ene goręcy zmiertają do tego /
 a wlaścizą ady w czym przemorzone: Róż iey strzedz inshym / aż ci cy-
 nia to / czego inshym bronia: zacząym trzebaly straża mieć nad strażą / aźby to
 mu końca nie było. Napisał o tym Dłantecki:

Nie wierzył Żenie, a nie miał też komu,

Studze rozkazał by pilno at domu:

A ią sposobem tym strożą wistą,

Dala mu wprzod, a pozym Gálantą wpłucitą.

Alle co dżaley / abo iest wshydliwa / abo nie. Jestli wshydliwa / to tuż niestrzeż
 a ona przecie w kad. Jestli nie wshydliwa / ani myśł ostrzedz iey wedle potrze-
 by / iefszę ona z ciebie sie przy ludziach nądwornie / y kurtac na strzelnicy wlaże.
 Potissimum pudice vxoris ornamentum, vir bonus & sapiens.



Jeśli ten porucznik wyszyet dom do rzadu / to sechce z ciebie mieć sługa / Páne żapalcie w piecu / nárabcie drow / żakotyscie dziecie / r. r. Jeśli sobie częśc iąta zostawiś domowego rzadu / aż oná wrzesczy / krzycz / iże ten niedo-wierzaj / chociaż czasem niemajś tomu.

Bczyniś iá Pánia we wyszytim / to iuz Páne mezu nie wdaway się w ja-dna sprawę / ani w żadna rzecz domową : Przypaścielá w dom nie proś / z do-mu nie chodź bez ten wolej / nie dárny nikomu nie bez ten wiadomości / niech-ceśli o dyable słysieć / ábo co gorszego. Nie obietcy nikomu nie / aż Venia od Pánicy wzięwszy / bo inaczey wesołey twárzy nie wznajś.

Estanie się też co w domu nie ku myśli / á żá ten rządani / to Páni ná me-żá wáli / iáť ná osłá. Z domu nie też bez ten woi / ále iá z soba bierz / by też y żá puł mile. Acz o tákich Rzeczach nigdzie pod słońcem nie słycháć / ieno sładź w ledney częstei Europy w Polatow : gdzie sítá rzeczy niepodobnych do wierzenia o niewiáściach czasem słycháć / czemu iá zgólá wiáry nie dáie : iáto y temu śaleństwu co onich powiáda / że y po śmierci czyniá te Pániami we wyszytim : bo co int to żá sposób oświadczenia miłości w żáiemney. Zápiśe Żenie dożywoicie / żeby dżiańi máte minorentes (w ktorych iá żyłac me vmie-ram) odżiewała / y wychowánie przystoyne dáta / y imie w onychże po śmier-ci młowała : á oná imie żá to dawşy kópule w grob / nie ma ten potym / cze-go ytroić ná dzieci / śedşy sámá żá Żunatá ábo Piorkosia tátego / máte-mości pozáwodzi ábo popuśtoszy / mowiac : bliżşiam tam dzieciom do opieki. Táżże gdy potym sámé dyabel weźmie / Dżiedzić do nten nigdy nie tráfi / żwafşezá ięszce gdy prostaczek / báráńczuk / nie chodź : á ile żá tátm wychowánteim / iáťie mu Páni Wlátká dáta. Mulieres viribus similes sunt, viri arboribus, quibus adhæreant vires; sine quibus neque fructum imbecil-les ferent, neque si quempiam afferent, sustentabunt.

Wşyd piatnem cnozy, y sercá Páńskiego,

Wşyd ánimuśu sercá Krolowskiego.

Nápiśeć tu Historya ledne anánnienta / ále żeby ten / teśliby Páni kóra chciáta czytać / nie zrozumiała ; po łáćinie vmysłitem iá nápiśáć. Erat Romæ Paulina, mulier non minus probitate morum, quàm natalium claritate il-lustris, adhæc opulenta & formosa, vt quæ esset in ipso ætatis flore, sed inprimis, ornata pudicitia. Nupta autem erat Saturnino, viro tali con-juge dignissimo: Huius amore captus est Decius Mundus iuvenis non. obscurus ic Equestri Ordine : Et quia maior erat Fæmina, quàm quæ pos-set corrumpi muneribus, eò magis accendebatur amantis infania, ita ut offerret ei pro unica nocte Ducenta Drachmarum millia, ac ne sic quidem valens eam flectere, non ferens amoris impotentiam, decrevit, morbum simul

imul & vitam fidire inedia. Hoc eius propositum non sefellit: Idem libertam Mundi Paternam, varijs instructam, sed non probatis artibus, quæ indignè ferens obstinationem Iuvenis, blanda oratione conventum, imitare conata est, spem ei faciens effecturam, se, ut potiatur Paulinæ complexibus. Cùmque ille preces eius libenter acciperet, aut sibi opus quinquaginta tantum Drachmarum millibus ad expugnandam, mulieris pudicitiam: Ita refocillato, Iuvene, & accepta quantam petierat pecunia, novam doli viam ingressa est. Videns Paulinam non capi pecunijs: sciens porro eam vehementer addictam Iſidis cultui, tale quiddam comminiscitur. Conventis aliquod ex eius Sacerdotibus, acceptâ fide silentij, & quod efficacissimum est ostentato præmio in præsens viginti quinque millibus, & alteris totidem post navatam operam: Indicat eis amorem Iuvenis, rogans, ut omnibus modis adniterentur, eum reddere voti competentem. Illi auri cupidine tacti, benignè sunt polliciti: Quorum natum maximus properè se ad Paulinam contulit, & admissus, imperatoq; absque arbitris colloquio, venire se ait missum ab Anubide, captum, ipsius orma, & iubente ut ad se veniat. Illa libenti animo accepit nuncium, & noxque jactabat se apud familiariter notas mulieres, quod dignata sit amore Anubidis: ideo facilius concessum est, quod cognita & probata esset viro pudicitia conjugis: itaque in templum proficiscitur, & post cœnam instante somni tempore, inclusa per Sacerdotem tenebris concilians, in latentem sibi Mundum incidit; totamq; eam noctem obsecuta est Iuveni, Deo se gratificari exultimans. Eo deinde abeunte priusquam Sacerdotes doli conscij surgerent.

Paulina manè ad maritum reversa, congressum cum Anubide prædicat, & idem apud amicas quoque magnificis verbis exaggerat: Illis nec credere libebat rei naturam considerantibus, non mirari tamen non poterant, ob insignem mulieris pudicitiam. Die deinde post rem patratam tertia, Mundus adamatæ fortè fortuna obvijs; & factum benè Paulina, inquit, quod ad ducenta illa millia mihi servasti: quæ potuisti tuis facultatibus addere, & morem nihilominus meæ voluntati gessisti; nihil enim mea refert, quod Mundum contempsisti, quando quidem prætextu Anubidis optatâ voluptate expletus sum, atque his dictis abiit. At mulier tum primùm deprehenso flagitio, vestem sibi lacerat, & re totâ ad maritum delatâ, obsecrat, ne tam insigne ludibrium impunitum sinat. Maritus porro Imperatori totum significat. Tiberius postquam accuratissima inquisitione didicit omnia, Sacrificos illos impostores in crucem egit, naque idem inventricem huius sceleris, cuius præcipua cura fuit & opera, in cor-

in corrumpenda pudicitia mulieris: dirutoque templo statuanı Iſidis juſſi mergi in Tiberim. Mundum autem mitiore pœna exilij caſtigäſſe contentus eſt, crimen eluſ in cupidinis impotentiam referens. Et iſiacerum quidem facinus eiſmodi exitit. *Iosephus in Antiq. Iudaor.*

Wiekiem jęprawda iſakoby jęlecię ſomui małżonke: według openy Wſtoſeden napisał: Vxor ſit non mammola, non annola, non bibola, non proſax, non morola, &c.

Seneca. Vxorem bonam amiſi, utrum inveneras bonam, an feceras? inveneras? habere adhuc poſſe, ex hoc intelligas licet, quod habuiſti ſi feceras, bene ſpera. Res petijt ſalvus eſt artiſex. Amiſi vxorem bonam. Quid in illa probas? Pudicitiam. Quam multę diu cuſtodiam perdidere. Decus? Quam multę inter probatas Matrimonialis Ordinis eſſe ceperunt, poſtea inter exempla mutatorum: Delectabat te ſiles eius. Quam multas ex optimis conjugibus peſſimas videmus, ex diligentiffimi ſolutiffimas. Omnium quidem imperitorum animus, maximę tamen muliebriſ in lubrico eſt. Si bonam vxorem habuiſti, non poteſ affirmare in illo eam permanſuram fuiſſe propoſito. Nihil tam mobile, quam faminarum voluntas, nihil tam vagum. Novimus veterum matrimoniorum repudia, & ſædiores divortio, malę coherentium rixas. Quam multas quas in adoleſcentia amaverunt, in communi reliquere ſenectute? quoties anile divortium riſimus: quam multarum notus amor, odio notior mutatus eſt: Sed hæc & fuit bona & fuiſſet; ſi vixiſſet. Mors effecit, ut affirmare id ſine periculo poſſis. Bonam vxorem amiſi. Invenies ſi nihil quæris, niſi bonam. Tu modo ne imagines, proavosque reſpexeris, ne patrimonium, cui jam ipſa nobilitas ceſſit. Iſta diu cum forma non repugnabunt. Facilius reges animum, nulla vanitate tumentem. Non multum abeſt a contemptu viri, quę ſe nimis ſuſpicit. Duc bene inſtitutam, nec maternis inquinatam vitijs, non cujus auriculis utrinque binę patrimonia dependeant, non quam margaritę ſuffocent, cui minus ſit in Dote, quam in Veſte; quam in patente ſella circumlatam per Urbem, populus ab omni parte, æquę ut maritus inſpexerit; cuius ſarcinis domus ſit anguſta. Hanc facilę ac tuos mores rediges, quam nondum corrumperant publici. Vxorem bonam amiſi, non erubeſcis flere, & intollerabilem vocare jacturam? hoc vnum deeſt. Vtrum illam lugeas, an non. Cum maritum te cogitaveris, cogita & virum. Amiſi vxorem bonam. Soror bona non poteſt recuperari, nec mater, vxor adventitium bonum eſt: non eſt inter illa, quę ſemel unicuique contingunt. Amiſi vxorę bonam. Multos tibi numerare poſſum, quibus bonam vxorę lugentibus ſuccellit melior.

Trzeci raz sie iuś żeniś, y toć śmiąta była,

Która sie trzecia Zona bydz zwa otmielitá.

O czwartej nie pomyślay, choć maś odbyt ná nie,

Bo sie iuś będą baty, y Panny y Panie.

A iest czego, bo wstanie iákby żyć niechciatá,

Która by potym z tobą czwarty raz ślub bratá.

Folguy tej trzeciej radze, bo iákbyś ia stracił,

Niecznymbyś iuś siroćstwem tej stráty przyplácił.

Rzeczysz, bez przyjaciela ále żyć nie mity,

Sześciaby mi sie koni żoździć nie przykryto.

Ále wroćmy rzecz do tego o czymśmy mówili: Jesli tá twotá Páni co
ty poymieś nie nabożna / wårny żeby czarami / bábami / jednaby nie ná-
robiatá. Jesli nabożna / to nábył / bo wstáwicznie w Kościele / to i ta to
z owa seymnie / y nie trzeba tego gánić pánien dusze / kiedy ono trzy godzin
ábo cztery zmitrzą ná nabożeństwie / á w domu kot ná kuchni / maj fty wedyt.
Ráda chwali to to / mten ná to wzgląd / że go peronie kocha; á gáni; toć
go rádaby widziatá / bo ktora rostropna / narádnicy temu nástáie / y nápsóci-
co go rádá widzi. Wmieleczytác / písáć / grác; to listki / to świstki / to podárune-
czi bez przesłanku / to posetkowye / to báby / to Rusiáni z koczotami / jedná já
druga. A nie umie ktora czytác / tákże jle iákoby vmitatá / naydzie písarz-
co ten nápiśe / y sekretarzá co przeczyta / pieknie małzonká z domu wypráwi-
wşy. Umie czytác / á rádá siłá czyta / to w ten czas zbiera truciyna iádowitá
iákó pátał / á sieci ná cte iákó ná muche dziecie. A cicha / młocaca; wárá /
iest tu ogień pod tą pokrywká / strzeż byś sie nie spárzył / iest wóz pod tym
żółtkiem Mulieres plantulis herbarum similes, qaz nisi aliud transferan-
tur, s ui esse non possunt. Jesli jednemu studze wşytko rostázuie / to go máć
mituie / to korzyśta w tego vstudze: Jesli ktoremu nie nie rostázuie / rozumiey
tje náń stryćie tástáwa / y przeto go hámie. Jeslte przywidzie wprzod umie-
ráć niż ten / áż ty w bóiażni / że po twotey śmierci Páni do nie stawy przy-
dzie: Jesli jáś oná pierwey vmrze / áż ná cte wşytkie kłopoty domowe / myśł
sáraz iákoby pogrześ niebośte / iákoby potác infa / zwtafczá że maś máte dzia-
tki: Jesli dziatek niemáš / sáraz bądź gotow wroćie potowe poságu / á co
wiedzilec tezt nie cáty.

A kedy iest prawdziwe sere zámitonánie,

Iuż tám cieśkie musi bzd obudnu rozślinie:

T iál nie porównány, tzy nie vtulone,

Ták gdy stráci Małzonká, iák Małzonek Zone.

Jesli tá co ja znouw poymieś ma dzieci / áż zwłedşy te do kupy z swoi-
mi / o

mi/ o Boże taka tam młodziutka / nie mówią tylko między dziećmi / ale między wami sameimi / gdzieby się jeszcze trzeba porodzić mioty / to y Brzód mątrudność / y Opiekunowie bieda / wydziałając materność na troje różne dzieci. Służ, jeśliś Wdowa potat co dzieci nie mioty / żarżemś frąsoblivy / że też podobno z roba nie będzie ich mioty. Zechceś ja mieć na wodzy / a ona tym gorzka. A rada się straci albo brzytka / to ciebie ludzie mają za tę karmazę / bronisz ich tego albo owego / to zaś mówią / ażby to chłop na swoje żonę Wyprowadził się / mioty na wieś z żoną / to dzieci zchłopte / iako baran / czukowie : wiec ty do pługa na pole / a Páni teści dobra gospodyn, z tadzie / to do Włazki donjży teści dobrze ścieżkę rzeze : Chceś ja w mieście chować / aż Páni nie nadoży listow pisać y czytać / drzwi nie wstana dla posłańców. Daj nich zawnę siedzi / to rzadka godzina bez swaru. Odciążasz / daj / myśli o nich / że tam nie do rzeczy czego narobi. Dopuściś ich przesłuchając między ludźmi / aż ja wnet palcem wskazuje sobie ; bronisz ich tego / to gotowy poswarek. Chowaś same w domu / to ludzie żarż rzezo niedarmo to ; dajli ich taką młodo towarzyskę / to się obiedwie rożgrzeją ; dajli słaz / to rzezo że ich chowaś zwoonice. Prima laus pudicitia matrimonialis est, nulli natam esse, praterquam suo viro quo cum cubat.

Jeśli cie tak zwolą małżonką nie miłuje / to ty nieboże spisz z nieprzyjacielem swoim : A jeśli miłuje / to wszędy spiekuje / gdzie się tylko obiciś ; Verus amor nō caret Zelotypia. Jeśli ich nie miłujesz / żaż nie wiesz taki żal cię pisać : Jeśli miłujesz / żaż nie wiesz czemuś dla nich w bojaźni. Chodźli cię żarna / to w kłopotie y z nią wraz boleć : choruje / aż ty w frąsł nitr : rnuera / aż ty lamentujesz / vacuo nihil est mollius cubili, animis literas amanti bus, nihil infestius muliebri consilio : pomyślisz ja nad wolo Rodzicem / aż ona posaz rąci / a ty nieprzyjźni nabierzesz. Jeśli ja pomyślisz na złość swoim / toś sobie gorzej weźmiesz, bo dia tego y ona niechaci na tywa w swoich. Jeśli zaś toje powołanie / to tam nigdy rekoni nie będzie. Jeśli ja w powołaniu pomyślisz / to wstawia wogać. Jeśli ja pomyślisz z śmiesz / to miłości / ośarży ofkominy przedziwno miłosc obroci się wutree / bo ten ży duch przedko się naprzyetrze / Włoscie się wogać swarży. Wyruć sobie w miłości / to dymami w złości. Jedem meżakoney roztoszy / biza ludzie do zguby. Śmąza się w ognu ślepym wosłowe wustrasność. Daj ślupajze nieuczeństwo / händluga vroda iako towarem : Włoscie przykryta / gdzie wstyd niechce bawić.

Jeśli żone dano wybierać między laskami / to znać że w alia foremniejszych przymioty na lase / dla których jes ta potat / śanunżę bierzien niż potrzeba. Jeśli cie przymusza przyjaciela abyś ja potat / aż ty nie wcięż / ale niemolo mić be.

nieć będziesz / stworzy się sławiecznie przyjdzie miłość na żenie.

A jeśli też Żoná przymuszona od swych za cie idzie / alie zawsze smutna /
kwaśna / y żałostna / niechym nie myśli tylko o pomście nad toba ; bo co za
bóciech / y czego dobrego czekać w tym domu / gdzie jedno drugiemu nie chce
być razem / ábo żona. *Ślapijaj Króś:*

Ty kwałno patrzaś, á Venus się śmieje,

To iey obyczaj, to iey Przywilej.

Tak co wtóru, rzekomo się śmieje,

Okiem to samym każda pokazuje.

Aj która kwaśna, lub ponuro głada,

Ono co zgubi, doremnie pożada.

A słatecznięśa iuś bywa w tej mierze,

Wymalował to Kupidó w iey cerze :

Ze ábo rzadycha, ábo tak ślakuie,

Przyśiągłby każdy je iuś nie miłue.

A zapuszczona skrą się w sercu zarzy,

Poznać po oczach kwaśnych y po twårzy.

Trzebieńie ślenie wstąpi obala / Stawu przernanego nie strzymać sa-
bowali : Zaciemnie Słońca wstąpiłi rzeczy na światcie dolega Coż w tá-
kmu domu ? gdzie poniewolne małżeństwo ; bo gdzie głowa boli ábo czołki
przednięśe / iuż tam źle o cztowieku ; tak dom / w którym żoná sercá nie ma
do męża / wpadac pewnie musi. Wraz żony głowa / coż bez serca głowa ?

Żoná wynietie worem, jeśli idzie swoim dworem.

Jeśli w iey Rodzime były y takie y owakie osoby / to wtedy że każdy
y przyrodzenia stonuntychy do tego / czego chceś czekać po żenie ? Jeśli iey
Dziec był nieszczęsny / to pewnie y iego dzieci ; bo nie rodzi ni lele / ni sowa
Jofota / ani bawian sobola. Jeśli był Dziec mądry / to wtedy że po spolicie ma-
dzy Oycowie / głupe dzieci rodzą : á przyczyna tego / że rodzą ; sami na
ten czas rozumu nie mają / bo co wiedzieć o czym myślą.

Jeśli twórá Żoná nim za cie ślá miała Zalomitów / myśl o tym czy ich
też teraz nie ma ? Jeśli bywłi diewka / nie wtedyś co miłość / to pewnie
za cie siedłi : zawsze będzie ponura / kwaśna / á z tożem na czcie. Jeśli nikt
oney się polecał tedno w sam / á była przeciw tobie nie ludźta / to z nią żyłac /
żałacś będzie / aż do samey śmierci / iáko krzywe drevno.

Wzrok, śrok, także w Pannie, y oká mrugnienie,

W cztowieczym sercu sprawuie prągnienie.

Tak kiedy lećie w dni gorące bywa,

Człowiek choć głodny, to prágnienie miemá.

Tuż na ten czas iakby otrzeźwienie.

Toż się w miłości z zápalonym dzieje.

Głodny wiet prágnie, by się mogł ochłodzić.

Abo się napić, ábo w wodzie brodzić.

Nic mu nie msto, áż iáko vchwyć.

Dopieroś się też nieborak náści.

Trudno ma wytrwać, y zábaczyć zgoła.

Kupidynová czego vzy skola.

Slyšatem tednego przy stole / o małżeństwie dyskurującego / á człowiek
tá nie ledziákiego / który to powiedział: Ży w káżdym małżeństwie jest to troje
ábo kát / gdy tedno drugie bić / á bywa to często: ábo głodziey / gdy tedno
drugie krádnie / jest y tego siła: ábo dyabet / gdy tedno drugie w nabożeń-
stwie wraga: iákoż mali się prawdá rzecz / tá Żoná ábo Wjáż / co się nabo-
żeństwem niezwyczajnym báwi / musí bydy coś nád mnych / iáczym w spoce-
czności zgodá tárnego małżeństvá bydy nie moze / wšytko co chce tiore poczoć /
ma sobie zá grzech; á drugie nie wyrozumiały / to ná stronę / y i chęć /
y i myślá / y i sercem / czegoś się tárn spodziwać? Piše ś. Hieronim. Per
Mulierem Adamum Satan in Paradiso prostravit, & de Paradiso extermi-
navit. Per mulierem mitissimum David, in homicidium. Vriæ arnavit.
Per mulierem sapientissimum Salomonem, in pravariationis saerilegium
precipitavit. Per mulierem castissimum Ioseph vinculis alligatum de-
ruit in carcerem. Per mulierem fortissimum Samsonem ligavit, enervavit,
excrcavit, & in manus hostibus tradidit. Per mulierem diluvium in to-
tum Orbem induxit. Malum omni malo peius, mulier impia.

Clytemnestra auxiliante Aggysto, Agamemnonem maritum interfe-
cit, Semiramis Ninum.

Żoe będąc Żoná Romaná Cesárzá pobożnego / rozmilováła się Michá-
łomiecká / y z nim grzeszáe Wjáżá okrutá / y zámordováła / á poym Złomiecká
onego zá Wjáżá wšiały: Cesárzen vczyniła. Baron: Anno Cihrtli 1034.

Margaretha Voldemari Balthiæ seu Sueciæ Regina, quæ nullius ferè
Illustrius nomen: quæ tribus vna Regnis Sveciorum, Danorum, & Nor-
vegiorum suis dixit; cum ceteris aulis plusquam Regijs, tuum quòd Num-
mum pudendo muliebri signaret: aut decus muliebre asserens, aut viris
socordiam exprobrans. Certè iactura post & antè muliebre Imperium
Balthia, neque suos, neque exteros diu tulit Regas. *Author Iacobus Typo-
pus, de Regno Sveciæ.*

Zgotą idac ja madyrych wszytych zdaniem, bacze ia to ná oto / iż ten co
 sie żeni / ábo żons pomyt; yłfo dwá dni ma szczesliwe / y dwá rázy szcze-
 śliwy / to jest / pierwszy dzien kiedy wesela żnia po ślubie z przyiacioły odprá-
 wile / á drugi kiedy mu żoná vmrze / y do grobu iá z tymiś przyiacioły
 prowadzi.

Záti jáś troy nte ma / to jest czelebs, po wszytke dni żywoia swego
 szczesliwy náđ tátowego / co w tym złotym Iarżmie chodzi.

Smiáta rzecz biatagowá, przyznác iey to musz.

Bo z weselem daie w moc Chtopu z ciátem dusz:

Iáko żywo szczeslin sey nie miáta godziny,

Náđ te w ktora na ślubne idzie pokładziny.

Odpowiedz.

Redni Pániński, drudzy Szan Małżeński gania,

Pieknieć bydz Pánna, ále smaczniey przecie Pániá.

M V L I E R I S A S P E C T V S.

Post visum, venis in risum,

Post risum, venis in lulum:

Post lulum, venis in vsum,

Post vsum, venis in tactum,

Post tactum, venis in actum,

Post actum, pœnitet factum.

Amor, & melle & feile, est fecundissimús.

Veteres illi, Venerem juxta Mercurium collocabant, eandemq; Ve-
 nerem pede præmentem Polipum (żwierzatko to jest / ktore wszytke sárby
 ná sie przyjmie ná ktorey stoi) pingebant, ut docerent conjuges, quæ
 ad invicem sibi postulassent non rixando, sed persuadendo, instare elo-
 quentis Mercurij impetrare debere: tum & insinuarent conformationem
 in amore reciproco. Sub Veneris pede apponebant Polypum, siquidem
 natura sua recipit rerum vicinarum colores, sic boni conjuges suos ad in-
 vicem bonos mores, & affectus, in omnibus sibi benè consentientes
 conformare debent:

Madra Zoná dar Boży, miarşy dşşć chleba,

Coby go z toba záyt, przedstawác potrzeba.

Oćieci go nie kupi, szczesćie nie daruje,

Nieba proś, sólo Nieba Zonámi saszue.

CONSILIVM FRATERNVM

Wdowcowi do ożenienia.

Káto: nie ray Wdowy. Czemu? wśát Famina sensata ædificat domum. Ntechee iey przecie. Wdowe gospodynią/ nte Pánnę. Czemu? Ludis juvencula. Frater, robusta ætare, integro calore; Florem sibi vitæ & sæcunditatem, iycy posteritas. Lepcy áby ludat juvencula, niż truat vetula.

Káto Wdowe śrzedniego wstę/ Czemu? Par ætas, conjugum, parilia invitata miscet officia; Instrui vult juvencula, renuit vetula; Matrimonium non æqualem poscunt ætatem, sed proporcionatam.

Káto Wdowe bez dzieci Nie ray Wdowy. Czemu? Nam sicut angustatur domus ab inquilinis, ita & filijs alienis. Czemu? Tá też trora dom napętna sordidis inquilinis? Generationem per filios, nepotes, pronepotes pomnają ściebą / y napętna. Znáć sterilem do tożsá / y do rády z táte go conceptu

Káto Wdowe nie z twáry/ ále z enot. Nie ray Wdowy. Czemu? Speciosus vultus Zelotypiam docet, Czemu? Ślśá tráci z twáry / wiacey przymiotow.

Káto Wdowe z ránniem Nie ray Wdowy. Czemu? Bogata bonum Domina non socia. Wboga sowlte tormentum.

Káto Wdowe swieja/ młodziuchna/ Nie ray. Czemu? Multiplex potestas, vidua juvenis, ut puella, malus dispensator.

Wdowá sobie Páń? nie cierpi popráwy/ ślad tempestas w domu / nie zgody / y swary: á kto śáfut / oraz y rośrąwie

Káto Wdowe mternego powinnowáctwá. Nie ray. Czemu? Numerosa coñitio augmentat edones, parit salvatores, decipit invitatores. Zaczę powinnowáctwo jest luminare Reipublicæ, Theatrum virtutum, sublimis temporum, radius posteritatis.

Ody tedy Bráć Brátu biásterśto rátać Wdowe / á ow ntechee / toć tá chee mteć dom / táśo zápowierrzony / zebý nist nie náwiedzít: Chleb táśo wéćizne / zebý nist nie łóśtowáć. Zwarz Tymonowe / zebý nifogo nieprzywítá Consilium importunum, bárśtey nágány niż resposu godne. Elongatio rożumu multiplicat fantazias, multiplicatis fantazijs itur in errores.

śa do przedśiewśtey powracam máterney / á reczác śwote dubia, mówie. Jestli przeciwnym sposobem byśá Pánná dobruchna przeciw tobie / podobno y tomu inśemu / niż já śie śtá / á podobno nápotym táśa bęście

Jestli

ści potrzebuie. Myśliwys/ ábo dzielny Rycezy/ toś żenin nieprzytacieł/ boże
rzeczy małżeń ston przeciwnie. Jesteś ciłowiel stani równieyiego/ to chodząc
ofoto pożywienia/ nie możesz mieć przystoynnego staránta o żenie. Brodą dur-
nych gáchow ná gwałtownym zawodzie. A Siláchiećś ábo Pan wielki
non potest abscondi Civitas supra montem posita; y tátićy Miasł sedwie
dobynáią. Żarliwym ogniom/ nie opira się wostowe marmury. Beze krwi
wygra/ y názo zwycięży brodą.

Coż tu tedy czynić? gdy ciłontom dotucza ogień strawcá frogi/ á Dele-
ná płáje/ żmarzćzi we zwierciadle ráchutac. Játo z tego Lábirtu wy-
niśc: táł odpowiadám y náucze.

Staw naprjod Zoné tákowa/ żeby bytá áni pietna/ áni spetna/ áni bo-
gáta/ áni vboga/ áni zacna/ áni podła/ áni madra/ áni głupia/ áni wcié-
wa/ áni nieuczciwa/ áni płodna/ áni nie płotna.

Także Mieżá/ żeby był nte bogáty/ nie vbogi/ nie stáry/ nie młody/ ni-
żáczny/ nie podły. Wren ciás ta rzeká. Żeń się. Decz zda mi się/ nie tedny
sto ludzi przemintesz/ á rzeká ráczey/ nie tedno sto lat przemtnie/ niżeli tátić
para ludzi stáwiś.

Admiranda est in homine facierum diversitas, quâ in mille individui
non licet vel inter duos omnimodam recipere similitudinem.

Wlec táł táto ieden perswádnie. Włódzian káždy w Pánnie ma ppó-
trowác/ áby miátá quinqe P. to jest:

	Pulchra,		Pietna/		Delená/
	Pudica,		Wstydlwa/		Łukrecya/
Vt fir	Pia,	Zoná ma bydź	Bozoboyna/	táto	Sará/
	Prudens,		Kostropna/		Penelope/
	Pecuniola,		Bogáta/		Kleopárrá.

A o tych Pániách siła History/ nie tádá potrzebnych rzeczy nápisáł/ t
Poetowite/ táto y Gásopisowite/ do ktorych cie odsyłam/ wracájąc się
swoiey májeryey

O nieboże Zonáty/ gdybys się chciał poráchowác z soba/ co cie też zo-
kostnie? moim zdániem/ suprowy ta náwaga/ dátes wiecy złotá niżli w-
żyłá/ gdyś się o nie stárat. nte máś małżonku ciłontá w żenie twey/ co-
go troiáto nie opłácił. Wtosy icy ná głowie nte kostnia/ ile perły/ kámal
y frukt od kámieni drogich/ cóś icy sam nákupił. Wsly tyle/ ile záusł
od wymysłow námyśláne. Czoło tyle/ ile naczelnik/ złotemi kámiemi há-
wány. Nos tyle/ ile pizná/ ámbry/ y perfumy w zápách kostowne. Wá-
tyle/ ile báwełniáne zawoite w Turczey złotem okréśłone/ ktorych dla wd-
czności y miéłkości výywa. Twarz tyle/ ile sárbićzi Wenećie y zamór-
Geba

Babá tyle/ ile smáczne káski/ Márcapan / cukry robione / łodowáre / á przy
 nich trunekski rostkosne / Krecy przywiezione / kłoremis iá niekiedy obfytat.
 Syrlá tyle/ ile łáńcuchy/ álebáiny / y sune / peret snury / kłorychś iey nádał.
 Rámoná tyle/ ile stroic ná przepych po Tráncusku/ wymysłáne y nowa fura
 kłrááne. Kccc tyle/ ile fúczne od złotá wáncelle. Pálee tyle/ ile pierścienie
 y retáwice Angielskie. Regi tyle / ile póńcieszki Niderláńskie / cudzoziemskie
 bindy/ podwizáski kármáynowe / y wymysłne stroyno trzewiki. Jednym słó
 wem/ wśhito iey ciáto w bśawat wwinione / tyle kóstnie / ile nadróże iey śa
 ay/ w kłorych co dzień przebierájac się chodzi/ á przecie nie kóntentá / prágna
 co wymysłnetyego/ y wyśagájac to kóńiecznie ná mézu/ áby to młáta/ co kł
 dy indyey ináczey pójrzegá. Dnieśczesna y nie násycona chćiwóść nlewieś
 ściego narodu. Oczy iey tátle/ kłóre co y inszych widza / to záraz y ściebie
 mieć chca. Jezyl iey wśláwicznie wóta/ kupcie mi/ spráwcie mi/ tátle y owá
 kie/ á nadróże od wymysłow śáty / chociás iey ma petne strygnie: á ty nieboże
 mézu musis/ by też dzieciom w sámoredney kárwie chodzie/ by też y w do
 mu nie młáto nic zóśláć/ by też dla śrółow pozbywáć wóseł/ á cudze káty pótle
 ráć/ ábo ná ślárość do śpyralá iść/ przecie iá śroy/ przecie kupny/ we dnie myśł
 y bięgay ośólo poznywienia/ á w nechy śłuchay gómonu miáśto odpoczynienta. W
 śłotu młáśto przysmáłow/ to ná cie fúla/ ty mniemás że ma być spókoyny obiád/
 á eno Páńcy we śbie muchy bécza/ áż też cássem miéśsi náślástawy cypcá po
 práwić. Aczci Marcus Aurelius ták rádži: Vxor sapé admoenda est, rard
 reprehendenda, violentis manibus nunquá tractanda. Ale jezyl cássem pod
 śiniátych oczu Páńcy dufki nábáwi: o toż robie/ śledy náárdśiey jechceś pó
 łom/ toć Páni przyspiernie o diable/ y co trefnetyego/ áż wśy bólq. Mulier
 mare est quodcunq; das devorat, nunquá abundat, nunquam dicens sufficit:
 Etenim mare non est mare, sed mulier mare omnium acerrimum: nullum
 extat in femina membrum, quod non redoleat vel avariciam, vel atrocita
 tium, vel prodicionem, vel luxuriam homines brutificantem.

Jezycie śłuchay ty co chceś bydz jonáym: Zdobyywáy sobie ták wiele oczu/
 táto ma Paw w ogonie/ ábys iey mogł wedlug potrzeby wśrzedz. Wśy mien
 táto Włdas óśrowe/ nowin o nien śłuchájac: Rozdrá táto wóśł do wacháma.
 Jezyl rybi/ gdaśántu iey nle odpowiedájac. Zóśádeś śrnsł/ coś twárdśego niż
 želázo pótyłáć y trawic. Synte wółowa do tego mterżionego tárzma/ quia sero
 detrectat onus qui subit. Rogi śelente/ śidci wchodjac. Nature wrobla Sen
 świerczowy / żebys mogł śpáć gdy pocnie świergóráć. Máłżeństwo potrzebuie
 przechrzeczy. Zeby byś Máż mady. Zoná czyśła. Dzieci posłusne.

Jużś chybł brodu/ gdyś powierzył Zente zdrowia/ wćielwego/ máietnoś
 ąto ná przyślad/ powierzamy máietności Arendarjom/ pieniędy kupcom/ r

orazom/ rzody pasterzom/ i`ciemnie Przypiacoto n. listow Rurserom/ m`at`
kności y spraw Jutykoi/ towarow Jarm`anom/ synow Wiarzom/ corek Ste-
tłom/ głowy y g`ar`et` P`awierzom/ zdrowia wlasnego Wledykom: nie t`at` w`y-
chwego/ ktore n`ad` rzecz y pomimienie/ y p`edoino y n`ad` zdrowie mup`e y lepsie:
`a` m`as` go powierzyc w` r`ec`e leb`at`at`ie (to jest: t`at`o. to. w`y`k`ie) ktore si` `aciom`y/ nie
m`as` n`ad`zi`cie k`adby to od`y`si`ac. `ani` t`uz` m`as` t`at`at`on n`a t`at`a r`at`at`/ `ani` `as`e-
kur`at`en y`adney m`ieć nie mo`esz/ `ab`o czego t`at`iego t`y`m`y`b`y` si`e mogli z`at`onić
t`at` t`emu r`at`owit. k`iedy t`ie` j`on`at`a p`oc`z`at`e t`y`n`e/ y`at`o. no p`rom`iat`ie Pytam t`ie/
t`es`li mo`esz t`ro n`az`w`at` t`ie bl`u`znici`ca? k`iedy t`im` nie t`eg`es: k`at`ierzom/ k`iedy nie
m`ach`ni`es`i; t`ob`y`z`et`iem: k`iedy nie t`r`ad`ni`es`i; z`dr`ap`ca y`b`y`n`ca/ k`iedy nie j`on`at`s;
w`st`et`ec`ni`siem y` p`ut`at`ic`a/ b`ed`ac t`r`ez`wym y` c`y`s`im. m`at`i`et` z`at`at`a b`es`p`ie`cz`at`ie
t`ego z`at`at` nie mo`ez/ `a` p`r`eci`e od` j`on`y. b`yle t`ey p`r`y`t`at`e (t`at`o. k`at`o. w`o`t`a), co do no-
s`a/ nie w`y`ko t`ych y` t`at`ich/ `at`e y` t`m`at`y`nt`er`y`ch k`at`ow`y` p`y`b`y` c`y`w`at`ic`e/ t`u`d`y`c` p`o-
c`z`at`ie p`l`w`at` w` t`at`e. t`y`oć y` p`od`ob`at`i`st`w`a nie b`ed`y`t`e `ab`ys` n`at` t`y`c k`iedy t`at`im
`a` n`ary`ch`ley o l`ed`a fr`at`t`e/ t`at`im`ci t`u`st`ym mo`ez y` t`r`ec`e b`as`p`it`u`ie. t`e` ch`od`z`is`
t`at` w`ed`j`on`y t`led`z; b`y` t`es`ic`ze n`a t`r`onie/ t`ob`y` nie z`at`/ `at`e p`r`y` t`u`b`at`ach ro`z`m`at`-
t`ych/ n`a w`iel`s`a t`woie t`on`f`u`zy`a/ `a` t`y` t`at` bez d`u`sz`e/ y` t`y`m`y`st`ew t`lois`/ nie mo-
g`ac p`at`r`at`at` od` w`o`t`y`du.

Najtrójszego zwierzęcia zrozumieś naturę.

Białogłowie czarń w sercu. drugi władz za florę.

Chciejcie jedno dalej zabrac / `a` do`swiat`at`y`c` j`on`y / p`r`y`znat` y` w`sp`omn`is`
p`oc`z`at`y` n`a t`at`ie n`eb`es`p`ie`cz`at`i`st`w`a p`r`y`t`ob`at`e: W`o` r`eczom w`y`st`it`im n`a t`w`ie`cie
p`l`er`w`ey si`e d`ob`r`ze p`r`y`p`at`ru`iem y` Dom k`up`at`at`e o`z`l`ad`am y` Instrum`at`a
gdy w`o` nie gram y` `ab`o gr`at` t`at`em y` P`er`f`am`y` gdy t`y` w`ach`am y` W`ina t`os`t`u-
iem y` S`ut`n`a p`at`c`am`i m`at`am y` W`at`r`ec`e b`r`at`am y` Z`bo`z`e p`r`z`em`ier`zam y`
K`on`i`a p`r`eci`e`d`z`am y` p`osp`ol`it`ie w`y`st`it`ego w`p`r`z`od do`swiat`at`am y` t`es`li si`e
z`e`y`d`a n`a to n`a. co k`up`at`em y` r`ecz`y` t`at`e `ab`o o`w`at`ie / y` p`l`er`w`ey m`i`z`li t`es`ic`ze
z`at`r`u`iem y`.

S`am`e Z`one/ z`at`w`iaz`aw`y`s`y o`c`z`y / t`at`e t`or`a w`o`r`z`e b`ier`zem y` b`y` on t`y`p`o-
z` D`y`sa/ co p`r`ez`d`at` w`s`a` z`y`d`ow`i z`a t`at`a: t`n`at`y`y` gdyb`y` si`e g`od`z`ilo s`p`ro`b`ow`at`. t`a.
to p`l`w`at` w`o` t`ad`z`i/ k`at`y`d`y`b`y` r`ez`t`/ t`e` n`a` nie si`e nie z`e`y`d`at`e: `a` t`u`d`y`c` t`ey nie p`o-
t`at`u`ta `a`z` do s`l`ub`u: b`o w`y`z`r`at`aw`y`s`y p`l`er`w`ey`y` t`a s`ob`ie z`b`r`y`d`at`/ n`im`y` p`om`y-
s`l`it` p`o`i`g`at` z`a Z`one W`y`wa to c`i`as`em/ t`e` drugi od` s`l`ub`u: k`ob`t`er`c`a w`t`e`cz`e.

Pierwey mię ziemią porzuci, pierwey w grobie ciało

W proch się moje obróci, y będzie prochni`at`o:

Nisbym z boku kość w g`ardło w`et`k`nat z d`ob`r`ey w`o`li,

T`am o`c`z`y g`d`is`ie m`i`l`u`iem, t`am r`ek`a g`d`is`ie b`oli.

Jeśli co chce mieć na świecie/ pieniadze dam/ a kupięszy mam; na przy-
kład/ chce konia/ dam zaś pieniadze/ mam; chce łosia albo insey ryby/ za-
płatowy mam/ tāt właśnie insey rzezy. Chce Żony/ nie dam pieniadzy/ ale
ona mi dać/ gdy z sobą posag nieście/ ahyim ja potat: to ty rozumiesz że tāt
głupia/ myśliś się nieboż/ przypatrz się bārdzo co w tym test/ jeżeli właśnie Ro-
dity obywatela i domu/ osuwisy pieniadzom

Szakaj sobie bez smagrow, nie wbojey Żony,

A przed ślubem miew posag, w morkach odliczony.

Od Rzeźnika biorac mięso/ im wielisy przytkadet/ spodzieway się nie bez
wady mięso: tāt y Żona/ adzie spory posag z sobą wnośi/ w cnoście spodzieway
się tātley przyśady albo wady.

T natura two piękna. tak wspaniałe zmysły,

Poprowatyc ma Panno tych stroiow wymysły:

Raczey stroiom poprzestań, choćby naga była,

Moiā ludzkość wzdyby cie y z ciałem okryłā.

Nie postroiu przy cności. Pannā bryzowina.

Bez cnoty: Kāmienicā stoma przyodjāna.

Żatā jeśli nie dobrze na tobie przypada/ pogodziś się/ dawsiy ja przeros-
bie; pierścioneś teści wielki albo mātý/ moześ go dać Złotnikowi przelać; pie-
niadze teści się nie podobāto wolno zantenc na insey; mam dom/ nie mō to mi
w nim mieszkać/ przebam go: albo koniu nayme; mam gruncie. ślābo mi rodzi/
przebam go a kupię insey; mam sżaga nie tu insey/ odprawię tego a przyjmę
insego; mam bratā/ przytro mi z nim/ uczynim dziać/ to pochoy; mam śiostrę/
muyte mi śe/ dam ja zā mōj/ aż głowa wolucyha; ale mam Żonę/ ktora nā
dohod (tāko mōia) potatem: inżye rzymany coś włāpiť aż do śmierci.

V Poganom nā Mase Żony wmieraty,

A dliśby y nā grobie iego tāncowaty:

Nie: tylko żeby ktora zań zżronie dać miatā,

Leczby ma ie: trzy kroć sāmā nżiac woliātā.

Ledwie rzednego duśā, na kobieru druzi,

Dziś wesele. imo ake all uniey postuoi.

Wy się wiedz godziło wrócić wżlāc tātō tāpionā: y żinācāc czy dobry/ czy
zły? albo trzewiśā przytā. teżet nie ciāśny? albo tātō solwāre nā czas A-
rendowāc: pieniadze odantenc/ żwierzay powatāc/ czy nie smitādz? albo
konā dostawsiy dobrego/ bydz pawen żenie omiśnyh nōa/ y sam rześā, wēz
w rześā/ przynterz/ przyntay/ żanday/ ārenday/ żmiec/ pochoway/ rōdz/ prze-
ledz/ a w nūis Woje/ reśāc się podobā/ albo niepodobā odmiec/ ārenday/ wy-
suy/ albo do dyabła potin; ale żony (vchoway Woje) nie godzi się. Quod

Przećie natura w tym: Kes pòchlebiła,
Ze twej gładkości złotcia nadsławila:
Nadobna! czy złaś, to grzech owo cnota.
Był była dobra, iaby był niecnota.

Mogłbyś tu ięsoze wysliczyć / ták wiele ludzi pogineło hániebnie przy
rce żenine! nie tylko stanów równieyszych / ale y Krolowskich / lecz je tákowych
przytádów y Historyi tákby były / dam potoy: Sa niektorzy co rzeka / test ro-
zum y wiedzido ná to / á ia mówię / nie wiele temu / áni drzew / áni trawy / áni
straz wsiáwiczna / pohámnia : gdy sie Zoná ná co tákowego vda.

Były ták / co ie zamykano w wieżách deprze opátrzonych ; były co przy
swoich pokrewnych mieszkały ; były co przy meżowych ; były co ich sami mezo-
wici strzegli / á przecie ktem od żon bieráli ; były ták / á snadź y teraz sa / co
w żywe oczy / przy meżách dzinny y ledáco brosiły / áwiodły meżá ję sie mu to
śnito / choć ná iáwi było. Innych niewiaśt mścąciami naydzies y History-
ków / ktore swemi chytróściami przechodziły Meżów / ta ich wymyślnie tu nie
kláde / blałego / wiedzac pewnie o nich / że one czytác to / wtęczyły sie ma-
drości / náuczyły / á ná zle bedac y przyrodzenta skonne / nie mówię żeby sie miá-
ły / odrążyć tym stryptem / ale przyłepić do złego. Neque aurum, neque Re-
gnum, neq; divitiarum latitiae, tam excellentes habent voluptates, quan-
tas viri boni, mulieris pia conversatio adfert. Euripides, Virgo formosa,
& si sit oppido pauper, tamen abunde dotata, affert quippe ad maritum
novam animi indolem, pulchritudinis gratiam, floris rudimentum. Ipsa
virginitatis commendatio jure merito omnibus acceptissima est maritis.
Nam quodcunque aliud indotem acceperit, potes, cum libuerit, ne sis be-
neficio obstrictus; omne ut acceperas, retribuere, pecuniam remunerare
mancipia restituere, domo demigrare, praedijs cedere, sola virginitas acce-
pta est, reddi nequit, sola apud maritum ex rebus dotalibus remanet. Vi-
dua autem qualis nuptijs venit, talis divortio digreditur, nihil affert im-
possibile, sed venit jam aliò perforato.

Máły świat : człowiek żywy : ták niebo gdzie głowi,

Zmyśły Planety : Rozum słonce ; przy tym słowa :

Bladzi świat : ná nim człowiek : Niebo sie obraca,

Śmierć od Wschodu ná Zachód, dzień z noca poracza :

Gdyby odnienná Luná Niewiaśt nam nie dała,

Światby nie stał ná nogach : co by głowa miała?

Ceremoniom tych co sie żenia / ábo sobie zálecála / gdybyś sie chciał przy-
pátrzyć / y one wważyć / siłabyś pojmu sobie ná przestroge odnoś / máła
rzecz do widzenia / ná pierwszyjwiotrániu / dárować pierścioneś zobopólnie / á
D 3

gdy te

gdy iębież Jey Mość z osobliwym łaski swey Pánu Włodzłanowi faworem ten pokazuje / że reka swoia włoży go ná pálnik serdeczny / rozumie iusteborał iż wygrał / á tego nie widzi / że sie serdufio pradzien stórá / niż tego samego wymiut. Incomparabile habet apud mulierem fascinum, aurū & lapis. Własciw dacie / á oná iat bierze / iat bierze.

W niektórych kráinách iest ten zwyczaj / że do ślubu przytaciol by nawiel fych / krom sámych pokrewnych nie biora / áni przypuszcáto / snadź dla tego / aby Włoda Pánt jednego dnia / y wniezu / y wliem iustym sie nie zátocháł Jest v ino fych ná odow sílá ceremonien / y rozmaitych zwyczajow foremnych przy małżeństwie / które gdy dobrze wważy / nie w nich nie naydzie / tedno, fcyra iatoby ochyde żyćia ich. Z tad v Włochow / gdy Włodemu Pánu Zone w dom prowađa / iest zwyczaj że Pánt petrasia w to żeby przeciwto nicy já prog wysied / przez co járaz bey go / donu bez ley woli nie wychodzi / rámsze járaz ná podwoitách / niewiem co já máści rościeraia / tjeby mu nie iat przyte rázy byty od żony / y dla tego stárzy Włoszy nájwált ie vxor ab vngendo, to iest / od míasnia ábo smárowánta

Ca inſe Narodu / v kterych mój kádjiet z wrzećionem swey małżonce já pás wtyka / ná to żeby pomniála o swey zabáwie naucejwſhey / przeciw proznowániu głównemu ich nieprzytacielowi / ále oná cássem z tego głowy y brody kádjiet iobte czyni / frásunkámi iáto wrzećionámi one trzaco y wierco. Inoztry orzechy w tożnicy wſhyſcy arzya / ná to żeby mój przywſat ten trzastu / kiedy bedzie po domu chodząc iáiac / łaci / y míasť / ié ábo tej / że żona iat smáćina iat orzech. który nie wprzod dobry / áz go ſłucze ábo wderzy.

Nux, Afinus, Mulier, simili sunt lege ligati,

Hæc tria nil rectè faciunt, si verba cessent.

Orzech, Ośiet. Niemiasť, jednym kścatem ſia,

Nic dobrego nie czynia, kiedy ich nie bira

Tego co sie nie żeni / po łáćinie zowia celebs, iatoby cel. ſis, bo zba ſielafo by niż w niebre był gdy bez żony. Małżeńſtvo záś po łáćinie ligamen, miazáto czy wſiáto? nodus, wczet, laqueus, káto czy ſubtema? wugum, ábo iármio, co wſyſto znóśnicieſie iest niż żoná / bo ná wſy / ná ſiáťia ſi ſiufi / y od ſub biente me ieden ſie wraie / tárimo by náctéſie ma ſwoy oapoczynie / ále oje ntwy ſie / nulla requies áz do ſmierci / cos podobnego do ptektá. Convitium adfert non connubium mulier, quæ fortunam habet qua inſoleſcat, non habet qua regitur virtutem.

Dobra kiere z ſoba Żoná do domu Meżowi w noſi / zowia Żurnystowie Dos, je dancur á parentibus. & accipimatur á filiabus, to iest / że te dobra Rodzicy dái / á dſiewi te co já mój tda biora / ále nie meżowie. Wo ácz Po lacy mowi / wziat po Żenie poſag / tedy to ſto wo Poſag / trzebá obyczáynie ro

sumieć / to jest / ták / że ci-á mch dobr nie dáá meżow / ále ich tylko miedzy tego
dobrá / lubo ná máimności posad-á / że y ich w posadu doleżá y domwá y
á potym poznáć że ich nie dáá / bo gdy przecią wirać / meżowe było miedzy /
á ich przecie w ciele wsiáć / y to co ma ná dobrá meżowych zápiáno nie gá-
nie / by też dzieciom po Synu nie máło meżosłáć / á podobno lepszy y słusniejszy
jeby to co oná w miedzy / w przed miedzy / á to co meżowe zá potorem było /
bo owy nie może się tego nigdy zádać co meżow / nie tworé to dziecie / A jeśli
prawdá że ták jest / to y oná nie tworá zóná byá / y dzieć nie tworé w tych do-
brách dzieć zón / tworé dobro stráć / Toż do tego co ich jest to i si co po-
ságu / ślógnać nie pozwolono / y napisano ná nim: Noli me tangere.

Kto tedy zámysla zóna potór / ma w przed dobrze wiać dla tego / jeśli
dla radu domowego / zá nie lepszy miedzy do tego słuze domowego / dobrego /
go-podárnegó / które záwse możesz odmienić / gdy się nie nádać / zádać gdy
zásluży / oto náli mááć jeśli nie trádnie / záczni wiedz mi / i ták co mi po-
wiedz / á to bez gomonow y háńców.

Jeśli dla tego jeby syná miał / á zá nie lepszy siedy do Egiptá / ábo
Kinderhausu / miedzy miedzy obráć sobie kuku / y dáć im wychowanie przy-
stojne / przyługa v P. Woá / y chwala v ludzi / á potym który y nie będzie
foremniejszy y miły / weyn go dzieć zóć / y wielá wóro wóro / miedzy
płoditny ták lichot / ná wielá zá / y fremore y wrapienie kóro / Jeśli
dla tego / jeby posag wziął / długi nim popláć / á ta mowé / że lepszy
wziąć v Zydá ná lichot / y pláć sio od stá / á żeli miedzy sie w ták háńcu-
two wdać / które trzytór częst / niz naywstępný dług / Máosłatec jeśli sie je-
hif / miosł / pámiatay y powtóre mowé pámiatay / jeśli nie wiedz / wiedz
le miosł ták málu.

Zwódecznego oká promień równy Słońcu białe.

A z okragłej wynika biała rośa białe:

Włos wzięty przechodzi złoto, a rumiana

Wargi iakoby właśnie w purpurze zmazana.

A gdy wstą otworzy cukrem nakrapiane,

Muszą się serca topić, choćby otwiane.

Máá miosł / Dzieć kuku / dziecko miedzy ciáá náá / rózli dra-
żne / ranná strzbláć. Dno Dzieć sędziá sobie struje / ták máć dya-
el / ták y ich dzieć.

Bo Wenus z morskiej porożona piány,

Rádá powahia vroda Młodziany:

T. strzelać káie dziecku zuchwałemu,

Nie gwoli pewnie szudonogiemu:

Lecz twoje mając na oku skłamaści,
w gárdłoć nakładzie tych to z boku kółci.

Namienię tu teſeje niektóre powieſci / pamięci godne o ożententiu : Oby
jednego pytano / czemuby niſtażone poſat? odpowiedział / że je dwongą ſtego
mnieſie każdy obiera : wlec niewiem czy dobrze obrat / bo ieſti w wyſoſiey
máto co dobroci / tedy w niſſiey niemáſi ſey zgotá nie / tylko ſezyra ztoſc.
Czytalem też o iednym w Eutopie z Gracow / mądrym czy głupim / niewiem
iáť názwać / zwano go Socrates, i tym doſłádem że był Mortaliū Sapien-
tiſſimus, iż nie było w nich ſnadź miedſzego / á ſa mowie ie podobno głupſze-
go / bo nie ſpychác o tákim drugim blaźnie / cohy go żoná kłiem bitá / y tá-
kim ſugiem nymá / chybaży i tey miáry / że on ſam wmlat iá żnieſc / áczyby
teſeje ſtra o tym mowie / rozumli co / czyli głupſtuo / tego rády áżył ieden
tátowey w ożententiu : Y żenić / y nie żenić / oboie to cieſto ná cie, iedná te-
ſli ſie nie ożeniſ / teſeje to v ciebie w mocy będzie / że ſie żenić możeſ / ále oje-
niwſy ſie zoſtánieſ iáto piſtorz w wleſſy / kłoremu náząd trudno ; y dobrze
to drugiemu rádziť / á przecia báłámiť / bo ſie ſam ożeniť / y dyabłá dźwiego
Kámpy poſat. Piſa o iednym / że mu ſie trzy żony iedná á druga obieſiły /
i ſráſunku chłop głupi dobrze nie oſálat / rozgntewány one tábtoń wyciat / y
ſpał : á w tym ſamſiedzi proſili go o gátaſť i tey tábtoń ná ſezyente w
ſwych ogrodách / ále po czáſte.

Náhbá co prawdá / záciac wojne przy Rycerſkim páſie / á kóhzyć przy
proſłym powroźle.

Doſeje tu teſeje co ieden powiedział / że każdy żonaty podobten kufuſce /
ktora dzieci niewiem iáto rzec / czy ſwoie czy nie ſwoie wyleje : bo niewiáſty
(á táſta ich mowie) gdyby im to przyſto obierác / woláſiły káżda zoſtáć
o iednym oku / niżej o iednym mezu : czego ſwiádkiem oná Hiſtorya Rzym-
ſka o Nápiruſcie / gdzie Pánie wjeźiwe y Senatorſki w pole wywiedzione. Je-
den iáże gdy z okretem tonat ná morzu / gdy drabny wózory w morzu rzucił /
li / on nie máiac nic ciężſzego / żone wrzuciť Neptunowy w dáry

Melle neminem, niſi apibus interfectis, ſecure velci poſſe.

Piſe ſ. Auguſtyń o iednym w Afryce / ktory vmierać á trzy rzeczy P. Wo-
gu dziekowat. Naprzód / że ſie nie żeniť. Druga / że niſkomu żony nie ráť
Trzecia / że morzem niſgdze nie ieździť / táń gdyte moży pieſo ábo łádem prze-
iechác.

Gratias agamus Deo Creatori, quòd neceſſaria fecit parabilia, & diſ-
ſicilia paratu, non neceſſaria.

Epámnundás Krol Gracł od Zelepidá nágánton y dla nie ożenieniu /
nie zoſtáwienia w Dyczynie potomá / táť odpowiedział : Niewiem kto z ná-
hárdſiey

Narodził niepraw Dychynte/ czy ta com go nie zostawił/ czy ty coś go postawił/ ale wiernego tońa.

Patrzaj iako sie stroi twoy czaryło młode,

Czupryne podmuskuie, kocha sie z wrody:

Ostry walik, wazy sie mrując na wczepne

Panie młode, czasem sie kuśi o niewinne.

Lecz nie byłoby tońca/ gdybyhm ci wyszłie co ich mieć mogą dowody/ ludź
tak wielu mądrych wypisć miał/ na wtwierdzenie tej prawdy Dam potoy y
temu co Rodzicom/ od synow abo corek pomyśla/ iako często dzieci ną zdrowie
Rodzicom następulo

Przećie iedną/ żeby ten Młodszy/ y Złotego Złazmą ożenienia ciałem łobos
wamiu ofiży/ ną tońcu takowei pożyłt ożenienia potozę.

Pierwszy nocny gdy z soba do tożnice wnidzicie/ naprzod Páni Młoda/
o twoia śmierć Pána Boga prośie będzie: y żebyhm sie wieszł nieważit /
wiedz y to edemnie zapewne, że niewiały/ gdy w rzeczy y przykłaćm Tobia-
Gowey żony naprzod sie Pánu Bogu w tożnicy modla/ o to proszą/ żeby sie
nimt tak dłało iako z Sara/ to jest/ żeby śledm meżow każda młata, a po-
tym żeby oni pierwszy pomarli/ aniżeli one same. Jeśli nie wierzyś (bo iś
wiem że sie ty przećie ożeniś) pamiętay więc słuchac ich modlitwy.

Żaraz potym wyszłie niewiały domowe / xpátruia y pilnościa fiore pier-
wszy jaśnie / y żarad wierzo / że ty abo ona/ iestł wprzod jaśnieś/ w przed y w
marześ; przez co żaraz młody wami jst mieśłante / żaraz guśłá/ y czary/ żeby
cie wprzod postac ną on świat

Atilla Hunnorum Rex, Hildiconis Baetrianorum Regis filix pulcher-
rima amore succensus, prima nuptiarum nocte, ex Venere defatigatus,
inter dormiendum, supino corpore, profluvio sanguinis e naribus, suffo-
catus interiit. Experrecta mulier, virum amplexu repetens, extinctum
argentemque invenit. Sic, quia alienum sanguine tantoperè anhelarat, pro-
prio interiit.

Napisałbymci y inszych iey sekretow y fuglarstw / ale że grzech / y nie grie-
chy/ zámileżo ną ten czas/ ystnić więc powiem / a w tym koniec pisma wcz-
nia. To iedną co wtem zapewne wypisze tu/ abyś ty wiedział/ że ci co sie
żonci myśła/ abo świężo żonaci przeczypawşy to, rycia/ że ia siśa mowle/ ale
wierz mi/ że nie dlużo temu czekać. gdy beda mowit: A iam błazen/ jem kie-
dy onemu pisanu nie wierzyś. Wiem y to że ciż Nowożeniewie/ beda mie-
ntec ja błazna przez teden mieśłac/ ale w drugi co raz do pisma mego beda
appellowac/ w trzeci sami młody soba o tym co sie tu piśe wternie mowic beda/
w czwarty wyszcy zgodnie przyznają bydz istona prawda / to dżyśenşe pl-
mo mowc.

Jesze ta cniła cym mie chceś iazadnać; podobno tak rzecześ: Jedną-
 kś w tej mierze / ganię to czegoś nie szostował / żony nie mawiały: A ta co-
 bie powiadam / kiedy owo dwa iary / lubo warcaby grata / lepię trzeci i da-
 leka widzi / gdy owi nie po gracie grata.

Tu stanałszy mniemam pomysłić: Coż, tedy czynić? gdy Pan Bog sam
 dat cyłowickowi Zonę / in remedium fragilitatis concupiscentiæ carnalis.
 A kiedy tak: Wierze ja w Imię Pańskie / dobrze sie nie raz ale dziesięć prze-
 żegnałszy: zda mi sie że cie lepię wytrybnie / niżeli Reubarum albo Aloës ro-
 starum, albo Manna Calabrina. A w tym cie w rece Boże poruczam / prosiac
 aby cie zachował od takiego lekarstwa / które / nie mówię sam / żoladec wypła-
 muje / ale moze we tbie wynieść / y przewrócić. Vale.



SENTENCYE ABO NAVKI Młodzianom y Zonátym potrzebne.

N Vptiæ sumptuosæ, idamnum sine honore conferunt.
 Dolorem de mala vxore tunc mitigabis, quando audies de vxoribus
 alienis.

Malum sunt mulieres: seditamen & populares, non est domum invenire sine malo.

Cor nobile & altum, non inquit de operibus mulierum.

Oraculum Sancti Hieronymi

Cum mulieribus habitare, & de mulieribus non cogitare, maius est quam
 mortuos suscitare.

Mulieres omnium ferè calamitatum auctores fuisse, viris dicuntur.

Testis bellum Trojanum. Lucretiæ stuprum à Sexto Tarquinio illatum,
 Tarquinium Regno dejecit.

Salomon Rex Iudæorum sapientissimus, concubinarum irretitus amori-
 bus, & à pietate, & beatitudine defecit.

Qui luxuriatur, vivens mortuus est, & ferreas mentes libido domat, quæ
 maiorem in Virginibus patitur famem, dum dulcius putant, omne quod
 nesciunt.

Non propter opes ducenda est vxor, magis enim morum, & virtutis ha-
 benda est ratio.

fanna cum discrimine vitæ & honoris, contra lascivos senes, caſſitatis
 victoriâ reportavit, & cunctis faminis vivum pudicitia exôplar exitit,
 pertet mala cûm eſt mulier, tum demum eſt bona.
 labent locum maledicti crebræ nuptiæ:
 mulier quæ nubit multis, multis non placet.
 ropet ſeſe conſequentur; proponi formam, & exponi pudicitiam.
 Matrimonium: nihil aliud eſt, quàm aſcendere & deſcendere;
 grave eſt tenere cervici jugum.
 Dignitas mulieris eſt, eſſe viri ſociam.
 Mulieri imperare desperata res eſt.
 Mariti virtus vxoris ornamentum.
 Meus mundus ſunt præclara geſta mariti.
 fama boni decorat me; ſed honeſta viri.
 Mulieres ſolæ loqui volunt, univerſos tacere.
 In manu mariti & tutelâ ſit vxor, non in ſervitute:
 Generoſa & fida coniunx moleſtias marito, quibus affigitur, abſtergit.
 Non formam ſed famam bonæ mulieris, volo eſſe multis notam.
 Inter omnes vitæ huius amicitias & ſocietates, ea ſola & maxima eſt ma-
 riti & vxoris legitima coniunctio: ceteras ſola enim voluntas, hanc
 voluntas adiuncta neceſſitati cauſat.
 Vxoris eſt mariti ingenium in univerſum ſequi; Mariti verò vxoris inge-
 nium in nonnullis tolerare: Onera enim matrimonij, quæ multa, mo-
 leſta, & diuturna ſunt; ſolus amor concors tollerabilia reddit.
 Sine ſocio inſucunda eſt rerum omnium poſſeſſio.
 Amor ſincerus & purus cum reciprocus eſt, merum mel, ſaccarum eſt me-
 riſſimum, guſtulus cœli eſt, quo nihil ſuavius.
 Etrigioſi conjuges nullâ fruuntur tranquillitate, & ægrè illis eſt inter di-
 vitias & delicias.
 Vxorem de paribus ducito, quia ſi ex maioribus duxeris, cognatos ha-
 bebis Dominos.
 Qui bibit, & ludit, cum pulchris ſæpè puellis,
 Nummos & famam, perdere ſæpè ſolet.
 Qui vetulam duxit, nummis pellectus & auro,
 Hic nummos duxit, vetulam pro dote recepit:
 eligenda vxore, magna ratio habenda eſt optimæ ac integræ famæ,
 quàm formæ; virtutis quàm dotis.
 Vxor enim domas, & omnium quæ intra domum ſunt, fideliffima cuſtos.

P A R E C B A S I S.

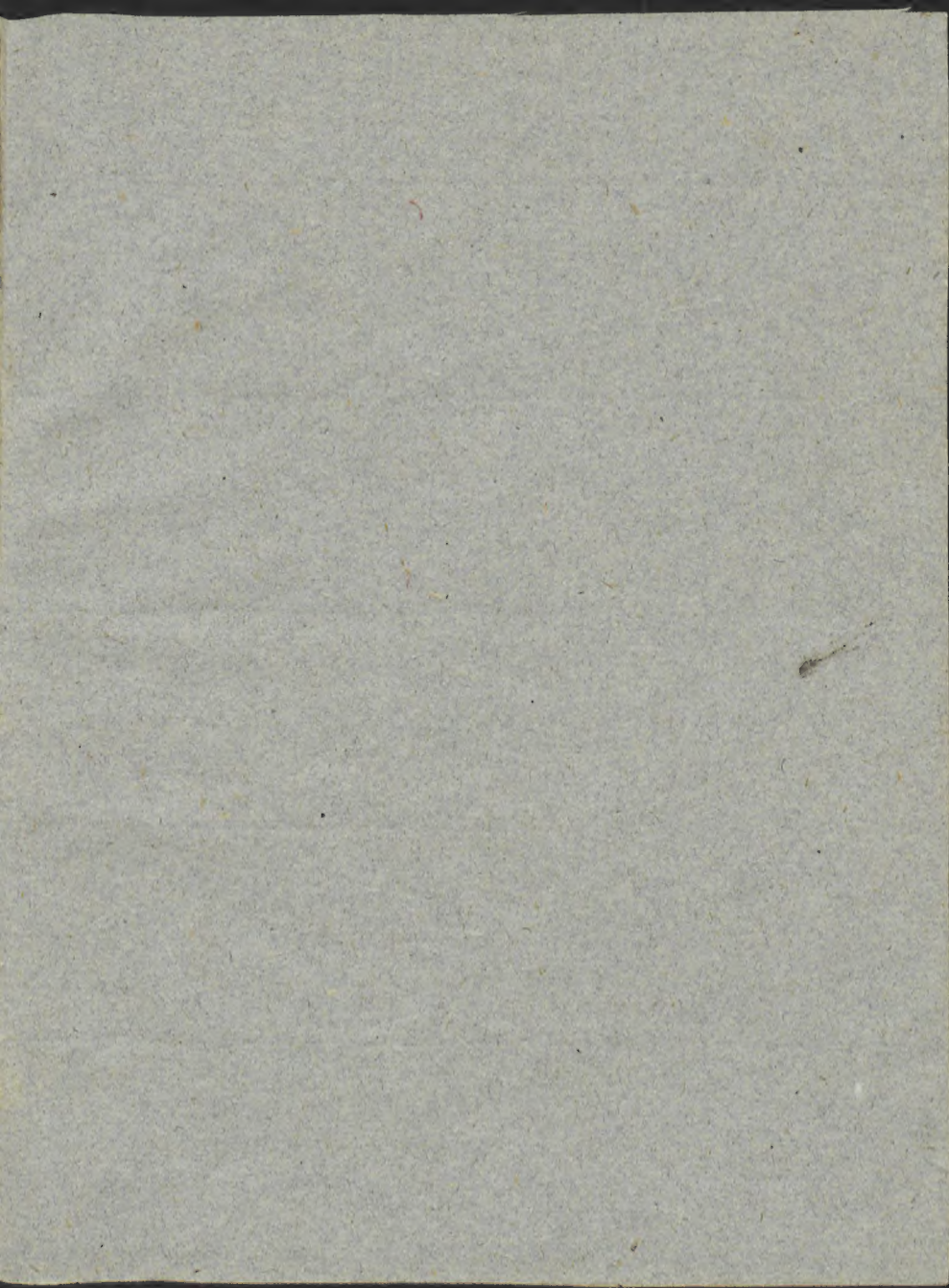
Authorowá intencya nie jest strumować ná Stan Malżeński / y Bła-
 glosy załatwienie / gdyż tym obojętnym wzywał świat kwiante ; ale młody
 obojętny płci otwierac oczy / aby do świece kiora pali / nie lecieli przytładen
 komorow / áo moryskow. Ktoż áo wtem winien / że im strzydła woziały
 fani sobie : Kto sąchom nie umiatac nieostroźnie wyjedzie z siatki / przed
 od metu zainte. A przetoż pisać te z poważnych wielu Authorow / osobli-
 wie Fránciska Petrárchy / y innych te Calibara pisarzy Politykow
 febranie / proste niechaj w całym płaszczu bez podstępki
 ztey chrystianachy nie chodzi.

Z O I L O W I.

Docui te vrinandi artem, & tu me vis demergere

F I N I S,





8369

666g

11

